Dziś pełna tabela wygranych Loterii Klasowej.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką. WYDANIE V.

Rok XX. **Kraków, wtorek 21 września 1937** **Nr. 259**

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

15 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Hiszpania i Turcja przepadły przy reelekcji do Rady Ligi Narodów

Wobec nieoczekiwanego wyniku głosowania - zabrakło kandydatów!

Genewa, 20. 9. PAT. Dzisiejsze plenarne posiedzenie Zgromadzenia Ligi Narodów wzbudzało duże zainteresowanie, ze względu na to, iż na porządku dziennym znajdowała się sprawa reelekcji do Rady Ligi Narodów przedstawicieli Hiszpanii i Turcji. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10.30 pod przewodnictwem Agi Khana.

Wynik głosowania wypadł negatywnie dla kandydatów obu narodów. Liczono się zresztą z tym już przed posiedzeniem. Na ogólną liczbę 52 głosujących, za reelekcją Hiszpanii wypowiedziało się 23 członków Zgromadzenia. Przeciwko temu wnioskowi głosowało 24 członków Zgromadzenia. Pięciu delegatów oddało białe kartki.

Zważywszy, iż przeciwko reelekcji wypowiedziała się większość głosujących, przystąpiono do głosowania nad sprawą reelekcji kandydata Turcji do Rady. Na ogólną liczbę 52 głosujących oddano głosów ważnych 50 (dwa były nieważne), wymagana większość dwóch trzecich głosów wynosiła 34 głosy. Za reelekcją Tyrcji wypowiedziało się 25 delegatów. Podobnie więc jak Hiszpania, i Turcja nie będzie posiadała obecnie swego przedstawiciela w Radzie Ligi Narodów.

Przeciwko reelekcji Hiszpanii głosowały państwa południowo-amerykańskie i azjatyckie, co spowodowało, iż przeciwko prawu reelekcji Hiszpanii wypowiedziała się większość głosów.

Wobec odpadnięcia kandydatur Hiszpanii i Turcji na trzy wolne miejsca w Radzie Ligi, pozostały tylko kandydatury Iranu i Peru. Na razie brak jest trzeciego kandydata.

Znowu 6 wyroków śmierci w Z.S.R.R.

Moskwa, 20. 9. PAT. Z Koluszkina (kraj azowsko-czarnomorski) donoszą: 6 członków kontrrewolucyjnej organizacyj dywersyjnej, która prowadziła akcję szkodniczą i wywrotową w kołchozach, dokonywała aktów terorystycznych i przygotowywała porażkę czerwonej armii na wypadek wojny, zostało skazanych na karę śmierci przez rozstrzelanie, a jeden na 8 lat więzienia. Wśród skazanych znajdują się: sekretarz rejonowego komitetu partii, przewodniczący rejonowego komitetu wykonawczego i naczelnik stacji maszynowo-traktorowej.

Wyrok sądu został zaaprobowany na doraźnie zwołanych zebraniach kołchozów.

Przedwyborcza czystka w redakcjach sowieckich

Moskwa, 20. 9. PAT. Według danych ze źródeł półoficjalnych, w wyborach do najwyższej rady państwowej weźmie udział przeszło 100 milionów wyborców. Prasa, nawołując do organizacji wyborów, nie podaje dokładnej ich daty, lecz ogranicza się do stwierdzenia, iż wybory odbędą się za kilka miesięcy.

W przygotowawczej akcji przedwyborczej jednym z głównych zadań jest zorganizowanie akcji prasowej, przede wszystkim gazet rejonowych, które na prowincji mają odegrać rolę jednego z głównych czynników agitacyjnych.

Według „Prawdy", gazety rejonowe nie stoją na wysokości zadania ani pod względem technicznym, ani też ideologicznym. Są one — jak wyraża się lapidarnie „Prawda" — zaśmiecone niepewnymi elementami i do czasu wyborów z elementów tych muszą być oczyszczone.

Czystka wśród personelu redakcyjnego gazet rejonowych już się rozpoczęła. Wystąpienie „Prawdy" wskazuje, że ramy tej czystki zostaną znacznie rozszerzone.

Tancerka hiszpańska -- rozstrzelana w Sowietach za szpiegostwo?

Paryż, 20. 9. PAT. „Paris Soir" donosi, iż znana tancerka Espana, partnerka słynnej Argentiny, zmarła w Sowietach w dniu 5 b. m. Oficjalną krótką wiadomość o tym otrzymał akompaniator tancerki, który nie mógł jednak uzyskać w poselstwie sowieckim bliższych informacyj na temat okoliczności, wśród jakich nastąpił zgon. Wśród bliskich znajomych tancerki istnieje obawa, że mogła ona być rozstrzelana pod zarzutem szpiegostwa.

— W niedzielę po południu spadł z drugiej kondygnacji wieży Eiffla 24-letni obywatel szwajcarski Otto Meyer, który poniósł śmierć na miejscu. Policja prowadzi dochodzenie celem ustalenia, czy zaszedł tu nieszczęśliwy wypadek, czy też Meyer popełnił samobójstwo.

Konfiskata „Nowego Dziennika"

Wczorajszy numer „Nowego Dziennika" został skonfiskowany. Konfiskacie uległa wiadomość o wypadkach w Bielsku.

Powrót wicepremiera z urlopu

Warszawa, 20. 9. PAT. Minister skarbu Kwiatkowski powrócił z kilkunastodniowego urlopu wypoczynkowego i dnia 20 bm. objął urzędowanie.

Ostatnie dni stemplowania zapalniczek

Warszawa, 20 .9. PAT. Ministerstwo Skarbu przypomina, że z dniem 30 września br. upływa termin zgłaszania zapalniczek do ostemplowania. Posiadanie po tym terminie zapalniczek, nie zaopatrzonych w znaczek podatkowy, zostało zabronione rozporządzeniem Min. Skarbu z dn. 25 czerwca br. i podlegać będzie karze. Zgłaszanie zapalniczek przyjmują do 30 września wszystkie urzędy skarbowe, pobierające opłatę w wysokości 1zł od zapalniczki kieszonkowej i 3 zł od zapalniczki ściennej lub stołowej.

—<>—

W Bielsku

(Telefonem od naszego korespondenta).

Bielsko, 20. 9. (R) Dziś przed południem odbyły się nabożeństwa tylko w synagogach postępowych Bielska i w Białej. Synagoga w Białej nie ucierpiała na szczęście tak bardzo, jak to się zdawało z pierwszych relacyj. Podczas nabożeństwa rabin dr Hirschfeld wzywał do zachowania równowagi, zapewniając, że nie ma powodu do paniki. W ciągu dnia dzisiejszego wszystkie sklepy żydowskie były zamknięte. Na innych sklepach pojawiły się napisy „sklep chrześcijański". Zarówno w Bielsku jak i w Białej pozostały nadal rezerwy policyjne z Katowic i Krakowa. Władze całkowicie panują nad sytuacją.

NOWA LINIA PODZIAŁU

KRAKÓW, 21 września.

Wytworzyła się w Polsce nowa, całkowicie oryginalna linia podziału. Linią tą jest żydowski punkt widzenia na dane zagadnienie. Kryterium to uchodzi w licznych, niestety, posiadających wielki wpływ na nasze życie publiczne, kołach za decydujące przy rozważaniu poszczególnych fragmentów polityki zagranicznej, wewnętrznej, gospodarczej i społecznej. Kryterium to — przyznajemy chętnie — w znacznej mierze ułatwia myślenie. Anglik, gdy chce zbadać celowość danego posunięcia w dziedzinie politycznej, społecznej lub gospodarczej, musi wytężyć swój umysł i zanalizować wpływ, jaki posunięcie to wywrze na całości imperium. Analiza ta jest wszakże trudna, bo wymaga napięcia umysłu, uczciwości, rzetelnego objektywizmu i najlepszej woli wobec państwa. U nas nie jest potrzebne ani głębokie myślenie, ani obiektywizm. U nas wystarczy stwierdzić, jak się na dane zagadnienie zapatruje Żyd, po czym ustala się linię postępowania, leżącą, oczywiście, w kierunku diametralnie przeciwnym od żydowskiego punktu widzenia. Założeniem takiego rozumowania jest pogląd, że Żyd jest z urodzenia wrogiem Polski, a zatem wszystko co służy Żydowi, służy także siłom wrogim Polsce, wszystko zaś, co jest sprzeczne z żydowskim punktem widzenia, jest równocześnie korzystne dla Polski.

W zagadnieniu hiszpańskim prasa polska przez długi czas była zdezorientowana w swych sympatiach. Polskie ugrupowania polityczne nie zajęły początkowo żadnego wyraźnego stanowiska ani wobec wojsk powstańczych, ani też wobec wojsk republikańskich. Ale wystarczyło, aby Żydzi ujawnili swe sympatie dla wojsk rządowych, broniących demokratycznej i republikańskiej Hiszpanii, aby koła hurra - patriotyczne i bogo - ojczyźniane z całą brawurą opowiedziały się za wojskami powstańczymi. O orientacji tych kół rozstrzygnął „żydowski" punkt widzenia. „Skoro bowiem — jak rozumowały te koła — Żydzi opowiadają się za Hiszpanią republikańską, to znaczy, że mają w tym swój żywotny interes, a ponieważ zgodnie z założeniem, interesy żydostwa są diametralnie przeciwne interesom państwa polskiego, przeto jasnym jest, że musimy się opowiedzieć po stronie, wrogiej Hiszpanii republikańskiej". Tymczasem żydowskie sympatie dla wojsk republikańskich wypływają przede wszystkim z głębokiego zrozumienia istotnych racyj państwa polskiego. W naszym rozumowaniu bowiem kierujemy się założeniem, że Polska ma dwóch potężnych wrogów zewnętrznych. Pierwszy, to Rosja, który przez długie lata nie będzie nam jeszcze zagrażał ze względu na swe własne trudne położenie wewnętrzno - polityczne i gospodarcze, a w szczególności ze względu na całkowicie zabagnione stosunki w armii czerwonej. Z tych to właśnie przyczyn Rosja sowiecka ujawnia od wielu lat niesłabnący pacyfizm, dobrze rozumiejąc, że każda wojna musi skończyć się wyzwoleniem sił, wrogich regime'owi bolszewickiemu. Natomiast drugi wróg jest na prawdę groźny. Niemcy nigdy nie wyrzekły się żądzy zawładnięcia naszych ziem zachodnich. Niemcy są krajem doskonale uzbrojonym, świetnie zdyscyplinowanym, technicznie zupełnie bezkonkurencyjnym i rządzonym przez ruch bojowy o wyraźnych tendencjach imperialistycznych. Niemcy są też dlatego obecnie jedynym krajem, którego Polska musi się obawiać. W interesie Polski leży osłabienie Niemiec, a nie ich potęga. Zwycięstwo wojsk republikańskich w Hiszpanii oznaczałoby osłabienie Niemiec, a zatem zwycięstwo to leży w interesie Polski. Zwycięstwo wojsk gen. Franco oznaczałoby wzmocnienie Niemiec, a zatem wzrost potęgi państwa, Polsce wrogiego.

Jest i religijny aspekt w tym zagadnieniu. Polscy sympatycy gen. Franco tłumaczą, że muszą popierać wojska powstańcze, ponieważ walczą one przeciw antychrześcijańskim wojskom republikańskim. Pomińmy na razie fakt, że wysocy dostojnicy kościoła w różnych krajach wyraźnie sympatyzują z wojskami republikańskimi, w których właśnie widzą obrońców chrześcijaństwa w Hiszpanii. Pomińmy również fakt, że wielu dostojników kościelnych w samej Hiszpanii bierze czynny udział w walkach przeciw wojskom gen. Franco. Kościoły palą zarówno republikanie jak i powstańcy. Arcybiskup Canterbury na pewno nie jest ani bolszewikiem, ani ateistą, a jednak błogosławi wojska republikańskie. Ważnym jest to, że zwycięstwo wojsk powstańczych oznaczać będzie równocześnie wzmocnienie Niemiec, a wzmocnienie Niemiec identycznym będzie z wzmocnieniem frontu antychrześcijańskiego. Nawet najgorliwsi katolicy w Polsce nie zaprzeczą bowiem chyba, że prawdziwą troską napawa obecnie papieża nie ruch antychrześcijański w Sowietach, gdzie wśród szerokich sfer ludności daje się zauważyć raczej wybitny zwrot ku poszanowaniu kultu religijnego, ale gwałtowne prześladowania katolików w Trzeciej Rzeszy, gdzie z iście niemiecką dokładnością przeprowadza się proces gruntownego pozbawiania wpływu duchowieństwa katolickiego na wszelkie przejawy życia publicznego. Katolicy wszystkich państw z całą powagą uświadamiają sobie, że prawdziwym niebezpieczeństwem dla ruchu katolickiego są właśnie Niemcy hitlerowskie, które do sażdej walki są lepiej przygotowane, niż Sowiety.

Racje stanu Polski i katolicyzmu nakazują całej ludności polskiej cieszyć się z sukcesów wojsk republikańskich smucić się ze zwycięstw wojsk powstańczych. Kto wie, czy sympatie znacznego odłamu prasy i opinii polskiej nie poszłyby też po tej linii, gdyby Żydzi nie wystąpili odrazu ze swymi sympatiami dla wojsk republikańskich.

Weźmy inny przykład. Społeczeństwo polskie uważa Niemcy za swego odwiecznego wroga. Polak boi się Niemca, a równocześnie nienawidzi go. Bał się go i nienawidził w okresie republiki weimarskiej, kiedy Niemcy były całkowicie rozbrojone i nie przedstawiały dla nikogo żadnego niebezpieczeństwa, kiedy buta i pycha ich były ukrócone. W duszy Polaka uczucia te wobec Niemiec pogłębiły się i wzrosły z nastaniem regime'u hitlerowskiego. Analogiczne uczucia żywił zresztą zawsze — i żywi nadal — Niemiec do Polaka. Ale traf chciał, że regime hitlerowski w swym rozpędzie totalistycznym, uciskającym wszystkie mniejszości, zabrał się naprzód do Żydów. Nienawiść Hitlera do Żydów obudziła wzajemną nienawiść Żydów do Hitlera. Musianoby Żydów uważać chyba za ludzi zboczonych i zdegenerowanych, gdyby na piekielną nienawiść regime'u hitlerowskiego do Żydów nie odwzajemnili się tym samym uczuciem dla hitleryzmu. Polska zawarła pakt przyjaźni z Niemcami. My, Żydzi polscy, sformułowaliśmy w związku z tym nasz punkt widzenia, który akceptuje pakt o nieagresji, ale sprzeciwia się paktowi przyjaźni. Mieliśmy poważne zastrzeżenia przeciwko takiej polityce zagranicznej, któraby upodobniła naszą politykę wewnętrzną do linii polityki państwa, pozostającego z nami w konwencjonalnej, nietrwałej przyjaźni. Ostrzegaliśmy, że gnębienie Żydów — z czego się cieszyli nasi hurra - patrioci — jest tylko wstępem do gnębienia innych mniejszości narodowych w Niemczech, a więc także Polaków, których jest w Niemczech przeszło dwa razy więcej, niż Żydów. Hodie mihi, cras tibi. Przewidywania nasze okazały się niestety, słuszne. Żydzi cierpią w Niemczech tylko jako Żydzi. Polacy cierpią podwójnie: raz jako Polacy, a drugi raz jako katolicy. Nie ma ani jednej racji, któraby przemawiała za dalszym orientowaniem się na Berlin naszej polityki zagranicznej. Nie ma racyj ekonomicznych finansowych, narodowościowych, religijnych, ogólno ludzkich. Wszystkie te racje przemawiają natomiast za uwolnieniem się od przewagi moralnego i politycznego wpływu hitleryzmu.

Dlatego, że to powiedzieli Żydzi polscy, rzeczywistość wygląda inaczej. Ważniejsze bowiem od wszystkich racyj jest to, aby broń Boże nie postępować zgodnie z żydowskim punktem widzenia.

A wreszcie przykład trzeci. Montuje się u nas w Polsce front demokratyczny, który będzie złożony z ugrupowań, stojących na gruncie demokracji, liberalizmu, postępu i humanitaryzmu. A oto już z ciemnych nor wypełzają rozmaitego autoramentu męty polityczne, które nie mają odwagi atakować ani demokracji, ani postępu, ani humanitaryzmu, bo nie umieją atakować w ogóle bronią rozsądku i logiki. Jedyną ich bronią jest etykieta: „robota żydowska" którą przylepiają nowo tworzącemu się ugrupowaniu. Etykieta ta wystarczy, aby ludzie przyzwyczajeni do identyfikowania wszystkiego co żydowskie ze wszystkim co jest wrogie Polsce — jeszcze raz utracili rzecz, która w obecnych warunkach — och, jak bardzo w obecnych warunkach — samodzielnie utorować sobie potrafi drogę do jasnych umysłów, czujnych sumień i gorących serc.

J. D.

Spaliły się trzy domy żydowskie

Tarnów. 20. 9. W Wierzchosławicach k. Żabna p. Tarnowem z 14 na 15 bm. tj. w nocy po Kol Nidrej wybuchł pożar w trzech domostwach żydowskich, skutkiem czego 14 osób pozostało bez dachu nad głową. Bezdomni zwrócili się do Gminy Żydowskiej w Tarnowie z prośbą o pomoc.

—<>—

Sir Vansittart pisze nową sztukę teatralną

Paryż, 20. 9. PAT. „Paris Soir" podaje, iż stały podsekretarz stanu Foreign Office sir Vansittart, przebywający obecnie w posiadłości swych krewnych nad Sekwaną, pisze sztukę teatralną p. t. „Passion B". Sir Robert Vansittart napisał już kilka sztuk, które grane były przed kilkunastu laty z dużym powodzeniem w teatrze londyńskim, a w ostatnim roku wydał tom poezyj. Należy zaznaczyć, iż główny kierownik francuskiego Quai d'Orsay, sekretarz generalny M. S. Z. ambasador Leger zajmował się również poezją i wydał pod dwoma różnymi pseudonimami szereg poematów, które w sferach literackich Francji cieszą się wielkim uznaniem, pomimo, iż nie wiele osób wie, kto się pod tymi pseudonimami ukrywa.

Nowy nalot Japończyków na Nankin

Szanghaj, 20. 9. PAT. O godz. 10.30 w Nankinie rozległy się sygnały alarmowe, zapowiadające nalot samolotów japońskich. Wkrótce potem ukazały się nad miastem 3 japońskie samoloty myśliwskie. W 20 minut później nadleciały samoloty bombardujące. Było ich 10. W ciągu godziny eskadra japońska unosiła się nad Nankinem, pomimo gwałtownego ognia bateryj i dział przeciwlotniczych chińskich. — Samoloty japońskie rzuciły wielką ilość bomb. O godz. 11.50 japońskie samoloty oddaliły się, ale wkrótce potem nadleciała inna eskadra, która bombardowała miasto w ciągu 15 minut. **Rozmiary wyrządzonych przez bombardowanie szkód i liczba ofiar jest jeszcze nieznana.**

Od jutra -- bombardowanie poprzedzone notą dyplomatyczną

Szanghaj, 20. 9. PAT. Konsulowie generalni W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych przesłali swym ambasadom notę japońską, zawiadamiającą o zamiarze dowództwa japońskiego bombardowania Nankinu, począwszy od 21 września.

Konsulowie Francji i Niemiec odpowiedzieli władzom japońskim bezpośrednio.

Tylko Stany Zjednoczone posłuszne wezwaniu japońskiemu

Londyn, 20. 9. PAT). W następstwie ostrzeżenia, udzielonego przez Japończyków, którzy doradzają cudzoziemcom opuszczenie Nankinu przed ponownym bombardowaniem miasta, personel ambasady Stanów Zjednoczonych wyjeżdża jutro na pokładzie kanonierki „Luzon", która stoi na kotwicy w odległości 11 mil od Nankinu. Przedstawiciele dyplomatyczni Wielkiej Brytanii i Z. S. R. R. nie mają na razie zamiaru opuszczać Nankinu.

Szanghaj, 20. 9. (PAT). Ambasady niemiecka i włoska postanowiły na razie pozostać w Nankinie. Decyzja ambasady amerykańskiej w sprawie opuszczenia tego miasta wywołała wyraźne niezadowolenie władz chińskich, które podkreślając, że ambasady innych państw pozostają na miejscu, zauważają, że Stany Zjednoczone odrzucają ostatnio wszystkie żądania chińskie, a korzystają z każdej okazji, aby uwzględnić życzenia japońskie. Koła chińskie zestawiają to z ogłoszonym przez prezydenta Roosevelta zakazem wywozu broni do Chin i dopatrują się w tych aktach zdrady przyjaźni chińsko-amerykańskiej.

Co robią inni dyplomaci

Szanghaj 20. 9. (PAT). Admirałowie sir Charles Little i le Biget, dowodzący siłami morskimi W. Brytanii i Francji na Dalekim Wschodzie odrzucili propozycję wiceadmirała Hasegawa, dowódcy japońskich sił morskich na wodach Szanghaju, który domagał się przesunięcia okrętów cudzoziemskich na większą odległość od Nankinu, ze względu na zamierzone bombardowanie tego miasta przez lotników japońskich.

Nankin, 20. 9. (PAT). Admirał Yarnell, dowódca amerykańskich sił morskich na wodach Nankinu odmówił również przesunięcia okrętów amerykańskich na inne miejsca, dopóki w stolicy znajdować się będą obywatele Stanów Zjednoczonych.

Konsul francuski ograniczył się do przypomnienia władzom japońskim o istnieniu w Nankinie poważnych interesów francuskich. — Przedstawiciel Francji zwrócił również uwagę władz japońskich na to, że ambasada i konsulat w dalszym ciągu będą funkcjonowały normalnie. W pobliżu Nankinu znajduje się kanonierka francuska „Admirał Charnier".

Konsul francuski oświadczył, iż liczy na to, że interesy francuskie oraz życie i mienie obywateli francuskich w Nankinie nie ucierpią podczas bombardowania miasta przez samoloty japońskie.

Epidemia cholery szerzy się

Hong-Kong, 20. 9. PAT. Epidemia cholery, której nasilenie w ostatnich czasach zmniejszyło się, znowu wzmogła się w sposób zastraszający. W ciągu ostatnich 48 godzin zarejestrowano 21 wypadków śmierci.

Szanghaj, 20. 9. PAT. Epidemia cholery, pomimo bardzo surowych zarządzeń władz sanitarnych, szerzy się w dalszym ciągu. W jednym tylko szpitalu chińskim w Szanghaju, w ciągu ostatnich 15 dni przyjęto przeszło tysiąc chorych na cholerę.

Mundury dla młodego Ozonu

Warszawa, 20. 9. (Sin) Wedle krążących pogłosek, w najbliższym czasie członkowie Związku Młod. Polskiej przy Ozonie zostaną umundurowani, przy czym w mundurach tych będą oni występowali na wszystkich uroczystościach i w demonstracjach. Nadto zostaną wprowadzone specjalne obozy ćwiczebne. Mundury i obozy ćwiczebne mają być wprowadzone dla wyodrębnienia tej organizacji spod wpływów innych organizacyj.

Warszawa, 20. 9. (Sin) Wczoraj w godzinach wieczornych staraniem koła młodzieży PPS w dzielnicy Śródmieście odbyła się akademia przedzlotowa młodzieży. Na akademię przybyło bardzo dużo młodzieży niezorganizowanej. W akademii tej brali również udział Wiciowcy oraz posłanka Kosmowska. Mówiono o konieczności połączenia ruchu ludowego z ruchem PPS.

Kto wygrał na loterii

Warszawa, 20. 9. (Sin) W dzisiejszym ciągnieniu Loterii Państwowej padły większe wygrane na następujące numery:

5.000 zł stała dzienna wygrana 67574
20.000 zł 72585
10.000 zł 72535 172886
5.000 zł 24280 63555 108852 128430 163291
2.000 zł 30099 31076 40679 75379 75379 115834 155798 172801 177848 180011

Drugie ciągnienie:

20.000 zł 79323
10.000 zł 57245 159606
5.000 zł 26623 32128 65308 89069 103377 170575
2.000 zł 11916 174042 23533 55189 85806 93536 96845 106886 137860 144134 157330 185718.

Rozruchy w Algierze

Algier, 20. 9. PAT. W dniu wczorajszym doszło do poważnych zaburzeń między członkami arabskiego stronnictwa ludowego a policją. Komisarz oraz kilkunastu policjantów odnieśli rany. Po stronie Arabów jest rannych około 200 osób.

JAKA BĘDZIE POGODA?

Przewidywany przebieg pogody w dniu 21 bm.: Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi deszczami i skłonnościami do burz. Lekkie ochłodzenie. Chmury warstwowo - kłębiaste o podstawie około 600 m. Widzialność dobra. Wiatry porywiste pd.-zachodnie i zachodnie, dolne umiarkowane, górne z prędkością do 50 km/godz., w dzielnicach północnych silniejsze.

ŻYCIE POLITYCZNE

Kryzys i praca w Ozonie

W związku z pogłoskami na temat zmian w rządzie pisze Regnis w „Naszym Przeglądzie“:

Nikt jednak nie puścił pogłoski, że nastąpi zmiana rządu pod rytm Ozonu, że powołani zostaną do przyszłego gabinetu ludzie, którzy zasłużyli się przy pracach organizacyjnych obozu. Nikt nie wskazał palcem na osoby przyjeżdżające samochodem pod centralę Ozonu.

Raczej donoszono, że panuje tam kryzys wewnętrzny na tle organizacyjnym, że ścierają się wewnątrz różne kierunki, że odbywają się walki między szybkobiegaczami a kunktatorami. Opowiadano nawet, że wzajemne opinie kierowników o sobie są dość dosadne, a zwykły, szary, lojalny obywatel po usłyszeniu wszystkich „bonmotów“ wodzów o wodzach musi przez lojalność przyznać każdemu rację...

Natomiast prace organizacyjne obozu posuwają się naprzód. Już rozesłano blankiety do najwyższych urzędników z propozycją zgłoszenia akcesów. Do kwestionariusza załączono listę składek. Nikt podobno nie odmówił zgłoszenia akcesu. Zgodził się również pan minister Roman, uważając widocznie, że wymaga tego interes gospodarczy. Jeden z wiceministrów resortu gospodarczego podpisał listę ofiar wynoszącą 30 zł. miesięcznie, nie zgłaszając natomiast akcesu.

Akcja kaptowania ludzi na stanowiskach przybiera coraz szersze rozmiary tak, iż istnieje już nadzieja, że Ozon stanie się w czasach najbliższych masową organizacją „zmotoryzowanych“ urzędników.

Sprawa nowej ordynacji wyborcze

W „Robotniku“ czytamy:

Jak pisaliśmy już parokrotnie, reakcja poselska gra w sprawie ordynacji wyborczej na zwłokę. Według „Gońca“ np. w kołach politycznych panuje przekonanie, że obóz rządowy pragnie utrzymać obecny Sejm i Senat do końca ich ustawowej kadencji, a więc do jesieni 1940 r. Jednym słowem nowe wybory do parlamentu na podstawie zmienionej ordynacji wyborczej mogłyby mieć miejsce na początku 1941 roku (!!).

Należy zwrócić uwagę, że w r. 1940 kończy się również drugie siedmiolecie prezydentury prof. Mościckiego. A więc rok 1940 — powiada „Goniec“ — zapowiada się niezwykle ciekawie pod względem ważnych zmian w życiu wewnętrznym Polski. Przyniesie on wybory Prezydenta Rzplitej i rozpisanie nowych wyborów do parlamentu.

Tyle prasa codzienna. Wybory w r. 1941!!

Nie wiemy, czy istotnie istnieją takie plany w obozie rządowym, ale że czynniki reakcyjne dążą do przesunięcia terminu wyborów na czas jak najdalszy — to wiadomo.

Wymaga to wielkiej czujności ze strony obozu Pracy i Demokracji — robotników, pracowników i chłopów.

Czy Paderewski i Haller są masonami?

Na łamach „Czasu“ oburza się p. A. Romer na lwowski „Dziennik Polski“, który uważa t. zw. „front Morges“ za ekspozyturę masonerii.

Nie wiadomo — pisze p. Romer — czy jest to farsa, czy prowokacja. Można oczywiście być różnego zdania o tym, co się nazywa dziś często „frontem Morges“. Ale uważać Ignacego Paderewskiego, Józefa Hallera i ich przyjaciół, nie wyłączając Witosa, za czołowych masonów, — świadczy o kompletnym braku orientacji albo o złej woli. Wiadomo zaś, że „front ludowy“ w Polsce starają się zmontować właśnie przeciwnicy i współzawodnicy tych ludzi, ci wszyscy, którzy już raz zmontowali taki „front“ za czasów „rządu ludowego“, kiedy nie było jeszcze sojuszu pomiędzy masonerią a Kominternem. Wśród wyzwoleńców i socjalistów starego autoramentu, wśród członków Ligi Praw Człowieka i Obywatela, najłatwiej o rzeczników „frontu ludowego“. „Putkacze“, Wiciowcy, kierownicy Zw. naucz. szkół powszechnych, radykalna inteligencja, wolnomyśliciele, oto „kadry“, świadomie czy nieświadomie ulegające inspiracji lóż. Ostatni międzynarodowy zjazd masoński odbył się w Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie. Była o to interpelacja w Sejmie, pozostała ona bez odpowiedzi.

Zamiast więc operować straszakiem masońskim w niewłaściwym kierunku, panowie z „Dziennika Polskiego“ uczyniliby lepiej, wykorzystując swoje wpływy dla przeforsowania ujawnienia i likwidacji masonerii.

Dalsza rozprawa o zajścia w Racławicach

Miechów, 20. 9. PAT. Na dzisiejszej rozprawie procesu o zajścia racławickie niektórzy świadkowie odwodowi obciążali częściowo oskarżonych a pozostali starali się wykazać ich alibi. Wynikła przy tym sprzeczność w zeznaniach poszczególnych świadków, które starała się wyjaśnić obrona. Wszyscy świadkowie zgodnie jednak stwierdzają, że policja na kopiec nie pozwoliła iść a idących zawracała oraz, że tłum obrzucił policję kamieniami.

Św. Franciszek Pycia, stojąc pod zagrodą plk. Sławka, widział, jak tłum ludzi, uzbrojony w długie pale, biegł pod kopiec. Wtedy świadek zapytał jednego z biegnących, co się stało? Wówczas nieznajomy zamierzył się na świadka kijem i krzyknął: „Wy tu stoicie zamiast iść na kopiec“. Obecnie świadek wśród oskarżonych nie rozeznał tego osobnika, który był wówczas uzbrojony w kij.

Św. Tomasz Jędruch był w Racławicach około godz. 12 w południe. Spotkał tam osk. Wincentego Grabowskiego, z którym stał przy kościele. W drodze do kościoła spotkał osk. Pierunka, który rozmawiał wówczas z wójtem. Następnie, po dojściu do kościoła, słyszał strzały.

Z kolei zeznaje św. Huzarewicz. Widział on osk. Jurkowskiego, idącego w stronę kopca około godz. 14 po południu.

Ostatni świadek przesłuchany w dniu dzisiejszym Włodarczyk był po sumie u podnóża kopca. Spotkał tam osk. Michała Bujaka, który oświadczył mu, że na kopiec nie wolno iść, gdyż wzbrania policja.

Świadek obecny był, gdy policję obrzucił tłum kamieniami w czasie rozpędzania tego tłumu.

Zeznania pozostałych świadków nic nowego do sprawy nie wnoszą.

Na tym przewodniczący odroczył rozprawę do jutra do godz. 9 rano.

Narada wojewodów z p. premierem

Warszawa, 20. 9. PAT. Dnia 20 września r. b. odbyła się pod przewodnictwem prezesa rady ministrów i ministra spraw wewn. gen. Sławoj-Składkowskiego narada, w której wzięli udział pp. wojewodowie: warszawski Nakoniecznikow-Klukowski, wołyński Józefski, lubelski de Tramecourt, kielecki Dziadosz, lwowski Bilyk, krakowski Tymiński, stanisławowski Pasławski i tarnopolski Malicki. Przedmiotem narad były sprawy polityczne.

Sprawa Chaskielewicza oprze się o Sąd Najwyższy

Warszawa, 20. 9. (Sin) W sprawie Chaskielewicza zarówno prokurator jak i obrońcy zapowiedzieli kasację wobec czego sprawa oprze się o Sąd Najwyższy.

Strajk pracowników autobusowych

Warszawa, 20. 9. (A). W powiecie warszawskim wybuchł dziś strajk pracowników autobusowych. W całym powiecie warszawskim autobusy dziś nie kursują. Powodem strajku jest wymówienie pracy 10 pracownikom.

Dziś wybuchł strajk pracowników zatrudnionych w warszawskim zakładzie czyszczenia miasta, na skutek czego miasto nie było dziś uprzątnięte.

Samobójczy skok tancerki z drugiego piętra

Przemyśl 20. 9. (Seg.) W niedzielę 19 bm. w godzinach przedpołudniowych w najruchliwszym punkcie miasta przy ul. Franciszkańskiej rzuciła się z okna drugiego piętra realności pod nr 14 tancerka kawiarniana Mary Fiałkowska. Nieszczęśliwa kobieta doznała licznych obrażeń cielesnych. Wedle opowiadań naocznych świadków, w pokoju Fiałkowskiej znajdował się jakiś mężczyzna. Fiałkowska prowadziła z owym mężczyzną ożywioną rozmowę, która wkrótce przerodziła się w kłótnię. W pewnym momencie Fiałkowska silnie zdenerwowana rzuciła się w stronę okna, wybiła szybę i wyskoczyła na bruk. Mężczyzna, który przebywał w pokoju Fiałkowskiej rzucił się za nią, nie zdołał jednak już jej powstrzymać. Kobieta padając, zaczepiła o wystający na wysokości pierwszego piętra portal sklepowy, po czym dopiero upadła na ulicę. Fiałkowską przewieziono do szpitala powszechnego w Przemyślu.

Pierwszy proces na tle sierpniowego strajku chłopskiego

Przemyśl, 20. 9. (Seg) W związku z pamiętnymi zajściami sierpniowymi na tle strajku rolnego toczyła się w Przemyślu przed sędzią grodzkim Kry nickim rozprawa karna przeciwko dwom wieśniakom z Wyszatyc Leonowi Kochanowskiemu i Rudolfowi Radochońskiemu, oskarżonym o występek z art. 251 kk. Oskarżenie zarzuca wymienionym, że w dniu 19 sierpnia br. przy użyciu przemocy zawracali jadących do miasta chłopów z artykułami żywnościowymi.

Oskarżeni wypierają się winy. Radochoński wypiera się wszelkiego udziału w zajściach, zaś Kochanowski przyznał się do przynależności do Str. Ludowego i wyjaśnił, że zawrócił jadącego gospodarza w obawie, by tenże nie zajechał na jego buraczysko. Przesłuchany na rozprawie świadek Ukrainiec Tomasz Hawrysio zeznał, że nic wiedział nic o strajku, a oskarżeni dwukrotnie go zawrócili z drogi w chwili gdy woził do miasta 3/4 q żyta. Na wniosek obrońcy dra Reichmana dopuścił sąd do wody z świadków i rozprawę odroczył.

Rekordowy rozwój Labour Party

Londyn, 20. 9. PAT. Z ogłoszonego obecnie sprawozdania Labour Party za rok 1936 wynika, że przy końcu tego roku partia liczyła 2.013.605 członków, co stanowi najwyższy stan od roku 1931. Z cyfry tej 97 proc., bo 1,958.538 członków rekrutuje się ze związków zawodowych.

W roku 1920 Labour Party liczyła 1,360.000 członków.

Znieważenie pamięci zmarłych

Paryż, 20. 9. PAT. W Nantes, na skutek decyzji rady miejskiej, złożonej w większości z socjalistów, nazwano jeden z głównych placów miasta imieniem tragicznie zmarłego ministra spraw wewnętrznych Rogera Salengro. W ciągu nocy z soboty na niedzielę nieznani sprawcy zdarli jednak wszystkie tablice z tym napisem. Tego rodzaju wypadek nie jest pierwszym w Nantes, gdyż swego czasu miał miejsce podobny incydent wkrótce po nazwaniu placu Lafayette'a placem Brianda.

Dwa fatalne zderzenia samochodów

Tuluza, 20. 9. PAT. W pobliżu miasta wydarzyła się katastrofa samochodowa, w której jedna osoba utraciła życie, a kilkanaście jest rannych, w tej liczbie 8 osób — ciężko. Autobus, powracający do Tuluzy z 25 pasażerami z Pibrac, zderzył się z samochodem ciężarowym. Obydwa auta są poważnie uszkodzone. Wszyscy pasażerowie odnieśli rany.

Sstokholm, 20. 9. PAT. W okolicy miejscowości Skelletea nastąpiło zderzenie dwóch samochodów. Trzy osoby zostały zabite, a 7 rannych, z czego 4 ciężko.

LEO HERRMAN (Jerozolima)

MASARYK W PALESTYNIE

Kiedy prezydent Masaryk przybył w r. 1924, podczas swej podróży na Wschód, do Palestyny — był on pierwszym zwierzchnikiem państwa, który po wojnie, po zapoczątkowaniu nowego dzieła odbudowy, stanął na gruncie palestyńskim — cały jiszuw czuł, że jego wizytę w Jerozolimie, w Nazarecie i w Emeku, zawdzięczyć należy naszym sukcesom. Nie tylko my bowiem, syjoniści z Czechosłowacji, znaliśmy stosunek Masaryka do kwestii żydowskiej, do antysemityzmu, do naszych syjonistycznych nadziei, nie tylko my wiedzieliśmy o jego dokładnej znajomości problemów syjonistycznych i wysokim zdaniu, jakie miał o Achad Haamie. Wszystko to znane było powszechnie, w całym naszym syjonistycznym świecie. W ciągu wojny spotkał się Masaryk z Nachumem Sokołowem w Londynie, a potem, w Ameryce, z Szmariahu Lewinem, który zapoznał go z Brandeisem, głównym doradcą prezydenta Wilsona. Dlatego też jiszuw odczuł odrazu, że wizyta Masaryka w Palestynie ma jakieś szczególne znaczenie.

Na czele departamentu politycznego Egzekutywy syjonistycznej stał wówczas płk. Kisch, Żyd angielski, którego rodzina pochodziła jednak z Czech. Dzisiejszy rektor Dr. Hugo Bergmann, wtedy kierownik Biblioteki uniwersyteckiej, znany był prezydentowi Masarykowi z nazwiska, on też oprowadzał go po uniwersytecie hebrajskim. Wspomnienia Bergmana z owych dni, rozmowy jakie prowadził z Masarykiem na Górze Scopus, stanowić będą niezawodnie ważny przyczynek do dziejów owej podróży.

Mnie przypadło w udziale przywitać prezydenta imieniem Keren Hajesodu i Egzekutywy Syjonistycznej w Beth Alfa i oprowadzić go po tym osiedlu, które tak nierozerwalnie związane jest z udziałem syjonistów czeskich w rozbudowie Emeku. Zabrałem ze sobą swą 9-tnią córkę Hadassę, i czekaliśmy przybycia prezydenta. Dzień był piękny, ale kiedy nadeszła oznaczona godzina, a auta Masaryka nie było widać, obawialiśmy się jakiegoś wypadku. Istotnie auto ugrzęzło w strumyku u stóp gór Gilboa, w owym czasie bowiem nie było tam jeszcze mostu.

Gdy prezydent przyjechał, przywitał go pochodzący z Czech kolonista Wien, po czym Masaryk zwiedzał i dokładnie oglądał wszystkie zabudowania gospodarcze, barak szkolny, dom dzieci i wspólną jadalnię. Wtedy wszyscy mieszkali jeszcze w barakach, a nawet w namiotach. Całe osiedle miało charakter czegoś dopiero zapoczątkowanego. Dzieci były jeszcze malutkie a moja córka była bodaj najstarszą z nich. Wśród dzieci spędził on dwa razy tyle czasu, ile zgóry przeznaczono, wypytywał matki o ich doświadczenie wychowawcze w kwucy, po czym, pogrążony w myślach w otoczeniu kobiet i dzieci wyszedł na balkon, gdzie kontynuował rozmowę. Do dziś przechowujemy zdjęcie, które uwieczniło ten moment.

W sali jadalnej, dokąd przybyliśmy na samym końcu i gdzie poczęstowano gościa orzeźwiającym napojem, Masaryk stał długo i rozmawiał z Franciszkiem Lederem, po czym usiadł na surowo ociosanej ławie bez oparcia, poprosił Ledera aby usiadł naprzeciwko i zaczął pytać:

— Dlaczego przybyliście tutaj, wy Żydzi z Czech? Co was do tego skłoniło, skoro wy w naszej republice możecie prowadzić wolne życie? Czy was nie sprowadza tu zmęczenie Europą, tęsknota za przygodami? Czego spodziewacie się z tego nowego życia dla siebie i dla swoich dzieci? Jak udaje wam się wróść w język hebrajski i kulturę hebrajską? Co chcecie osiągnąć kolektywistyczną formą życia? Czy taka gospodarka wzmaga produktywność waszej pracy? Czy rośnie wydajność krów i zbiory pól? Czy jesteście rolnikami naprawdę zrośniętymi z glebą?

Na te wszystkie pytania i na cały szereg innych jeszcze udzielono mu jasnej i uczciwej odpowiedzi. Nie zatajono przed nim trudności i wątpliwości, nie uderzano w ton przesadnej dumy. Ale powiedziano mu że to osiedle, najbardziej wysunięte ku wschodowi, uważa się za pioniera. A gdy prezydent odjechał stąd, aby zatrzymać się w Nazarecie i aby wziąć udział w przyjęciu, urządzonym na jego cześć w Nahalal, towarzyszyliśmy mu wdzięcznym wzrokiem.

Od tego czasu powstały tu Hasade i Tel Amal, Tirat Cwi i Maoz, Bet Josef i Masada i Ejn Hakore, a na wschodnim brzegu jeziora Kineret, Ejn Gew. Nowe usiedla, zrodzone wśród niepokojów. I tu, jak w Bet Alfa, jak w całej Palestynie, wieść o śmierci prezydenta wywołuje wspomnienia z owych dni, kiedy przyszedł do nas Masaryk, wielki mąż stanu, marzyciel, filozof i realista, który dokonał dzieła oswobodzenia własnego narodu i posiadał sympatię i zrozumienie dla innych narodów, dążących do wolności. Żywe pozostanie wspomnienie po nim w narodzie żydowskim i w Erec Izrael.



P. HULKA-LASKOWSKI

MY EUROPEJCZYCY (III.)

Myliłby się, ktoby sądził, że rasizm dzisiejszy zrodził się nagle i niespodziewanie w środowisku niemieckim, które dotychczas nie znało go zupełnie. Wystarczy przeczytać Fichtego „Reden an die deutsche Nation" (Mowy do narodu niemieckiego), aby dostrzec początki dzisiejszego samoubóstwienia czy megalomanii narodu. O cóż w gruncie rzeczy chodzi. O to, że pewien naród zaczyna uważać siebie za jedyny prawdziwy i godny istnienia. Co nie jest podobne do mnie — zdaje się mówić taki naród — należy wytępić. W dziejach narodu niemieckiego wycinanie w pień tego, co się uważało za obce, przeciwne, wrogie, nie jest niczym obcym. Mordowanie plemion słowiańskich, które siedziały na ziemiach dzisiejszych Niemiec północno - wschodnich, i to pod pretekstem nawracania ich na wiarę chrześcijańską, jest faktem aż nazbyt dobrze znanym. Słowo „Ausrotten!" rzucone przez filozofa niemieckiego, Hartmanna w kierunku Polaków, nie przebrzmiało jeszcze w uszach tego pokolenia polskiego, które własnymi oczami patrzyło na tępienie żywiołu polskiego w zaborze pruskim.

Rasizm nie jest czymś nowym, ale jest pogłębieniem megalomanii narodowej Niemców. Ci, co tak skwapliwie uczą się nienawiści narodowej i rasizmu od swoich nauczycieli niemieckich, nie powinni zapominać, że jeszcze wczoraj przedmiotem polityki eksterminacyjnej byli w granicach Niemiec nie Żydzi, lecz Polacy. Ci chętni uczniowie rasizmu nie powinni oddawać się słodkim złudzeniom, że konsekwentny rasizm czy megalomania narodowa może zatrzymać się na garstce Żydów zamieszkałych w Niemczech. Rasizm to walka przeciwko naturze! Natura to zróżnicowanie idące jak najdalej nawet w łonie tego samego szczepu, czy tej samej rodziny, rasizm to próba „zgleichschaltowania" całego świata na obraz i podobieństwo Germanina i to nie jakiegoś realnego, rzeczywistego typu, lecz utopii!

Przed dwoma laty kilku uczonych czeskich: Maly, Matiegka, Pelc, Brożek, Rużićka i Weigner wydało doskonałą pracę zbiorową p. t. „Die Gleichwertigkeit der europäischen Rassen und die Wege zu ihrer Vervollkommnung" (Praga, Orbis), a w pracy tej dochodzą ci badacze do wniosku, że w Europie nie ma dziś narodów czy ras gorszych i lepszych, że w gruncie rzeczy wszystkie są sobie równe. Prof. Matiegka w pracy swej o dzisiejszym stanie znajomości ras europejskich cytuje słowo znakomitego badacza tej dziedziny, Wirtha: „Najwyższym, oczywiście także najtrudniejszym miernikiem rasy jest analiza psychiczna, ale dzisiejszy słownik psychologi rasistowskiej składa się naogół tylko z frazesów i pustych haseł". Do takich samych wniosków dochodzi w tych sprawach znakomity uczony niemiecki, Ernest Kretschmer, autor głośnego dzieła „Ludzie genialni".

W innym miejscu wspomnianej książki prof. Matiegka cytuje Wirtha, który ustala przemiany, jakie dokonywały się w narodzie niemieckim do roku 1914 w ciągu 110 lat. Najpierw są Niemcy narodem poetów i myślicieli, potem walczą o wolność swoją z Napoleonem i Niemcy stają się rajem reakcji, państwem policyjnym. Poczem nastaje okres marzycielstwa i romantyzmu. Rok 1848 to także rok nawskroś romantyczny. Przykre doświadczenia czynią z Niemiec kraj mężów stanu i dyplomatów, w latach 1866 i 1870 naród niemiecki przemienia się w wojowniczych żołnierzy, ale spoczywa rychło na różach i otrzymuje nazwę pożeraczy kiełbas i kiszonej kapusty, aby z kolei stać się narodem Ryszarda Wagnera. Z nadejściem innych czasów Niemcy stają się narodem centrum katolickiego i socjalnej demokracji. Cnotliwy Niemiec Tacyta i pani de Stael zaczyna sobie folgować i używa życia w tinglach i kawiarniach nocnych. Wreszcie idzie sport wielokształtny, a bezpośrednio przed wybuchem wojny światowej Niemcy były krajem banków, wielkiego przemysłu, plutokracji i polityki gospodarczej. Wielki publicysta niemiecki, niezapomniany Maksimilian Harden jeszcze w ro-

Bandyta zastrzelony w Krakowie był niebezpiecznym przestępcą

Dziś pogrzeb tragicznie zmarłego posterunkowego P.P.

KRAKÓW, 21 września

Śledztwo w sprawie zamachu bandyckiego na ul. Siemiradzkiego w Krakowie zostało ukończone. Są jeszcze pewne momenty, które wymagają wyjaśnienia, potrwa to jednak dłuższy czas, zanim całokształt sprawy będzie zupełnie wyrazisty.

Jak już podaliśmy dwukrotnie, zastrzelonym bandytą jest wielokrotny przestępca, który liczył lat 25, podawał jako zawód — handlarz i miał ukończone 4 klasy szkoły powszechnej.

Od najmłodszych lat wszedł on na drogę występku i był wielokrotnie karany. Ostatni raz sprawę jego rozpatrywał Sąd Okręgowy w Rzeszowie.

Akt oskarżenia zarzucał mu wówczas dokonanie szeregu kradzieży mieszkaniowych, w których przywłaszczył sobie większe ilości biżuterii i gotówki. W jednym z wypadków znaleziono przy nim rewolwer naładowany do strzału oraz przyrządy do włamań.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie zasądził go trzykrotnie na kary więzienia po 4 lata i jeden raz na dwa lata, łącznie wymierzył mu sąd karę siedmiu lat więzienia.

Sąd stanął na równocześnie na stanowisku, że jest on niepoprawnym recydywistą.

W tym stanie rzeczy sąd orzekł, że po odbyciu kary 7-mioletniego więzienia ma być umieszczony w zakładzie dla niepoprawnych bez terminowo. Równocześnie zasądzona została znajoma bandyty, absolwentka seminarium nauczycielskiego na 1 rok więzienia z zawieszeniem za udzielanie mu pomocy.

Na podstawie tego wyroku został bandyta osadzony w więzieniu rzeszowskim, skąd uciekł przed niedawnym czasem z grupą innych przestępców, wśród których znajdował się bandyta Żelazny.

Będzie obecnie rzeczą dalszego śledztwa ustalenie, czy sprawca pozostawał w kontakcie z Żelaznym na terenie Krakowa i czy współdziałał z nim w napadzie rabunkowym na parasolnika przy ul. Andrzeja Potockiego. Wszelkie podane w tym kierunku wiadomości są osobistymi poglądami, gdyż śledztwo sądowe tego momentu na razie nie ustaliło. Oczywiście, że nie jest wykluczone, że obaj bandyci działali wspólnie, ale z drugiej strony, rzecz ta nie została jeszcze dowiedziona.

Pogrzeb posterunkowego ś. p. Kopaczyńskiego, który zginął przed gmachem Komendy PP. odbędzie się w dniu dzisiejszym. Po odprawieniu modłów żałobnych przy trumnie z gmachu Collegium Medicum przy ulż. Gregórzeckiej karawan-samochód przewiezie trumnę ze zwłokami do Zasowa w powiecie mieleckim, miejscowości rodzinnej zmarłego, gdzie nastąpi złożenie jej na miejsce wiecznego spoczynku.

Ojciec i dwaj synowie pod zarzutem zabójstwa

KRAKÓW, 21 września

W dniu 4 marca b. r. przejeżdżał bryczką do Witkowic furman dworski Jan Kuska. Tuż obok rogatki zatrzymał go niejaki Władysław Rosa, prosząc, aby go zabrał na wóz. Furman odmówił jednak, twierdząc, że ma zakaz przewożenia obcych ludzi dworskimi pojazdami. Doszło wówczas do sprzeczki, po której Rosa poturbował Kuskę.

W dwa dni później doszło do krwawej rozprawy, gdyż Władysław Rosa w towarzystwie ojca i brata napadł na Kuska. Doszło do większej awantury, w czasie której występujący w obronie furmana Antoni Głąb dostał łopatą w głowę, tak, że zmarł później w szpitalu krakowskim.

W sądzie krakowskim zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych pod zarzutem zabójstwa 27-letni Władysław Rosa, a pod zarzutem udziału w bójce jego 48-letni ojciec Jan i 23-letni brat Jan.

Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok zasądzający Wład. Rosa na 3 i pół roku więzienia, Jana Rosę jun. na 1 rok więzienia, natomiast Jan Rosa sen. został uniewinniony.

Trybnnałowi przewodniczył s. o. dr Stępniowski, oskarżał prok. dr Gajewski. Bronili adw. dr Krengel i adw. dr Woźniakowski.

—<>—

ku 1918 czarne na białem wykazywał jak obławiali się na wojnie bogaci arystokraci niemieccy, ci właśnie, którzy dzisiaj najgłośniej oskarżają o chciwość Żydów.

„Cóż to jest wyższość rasowa? — pyta Matiegka. Z całą pewnością doskonałe człowieczeństwo, doskonałe w tym, co człowieka odróżnia od zwierzęcia, a więc w moralności i w humanizmie, w równości wszystkich przed prawem i w miłości bliźniego. Społeczeństwo ludzkie, osobliwie na wyższych szczeblach kultury państwowej, nie znosi (jak wywodzi Liermann w swej rozprawie o rasie i prawie) żadnych dyskryminacyj ras, które musiałyby pociągnąć za sobą wzajemną pogardę i wrogość w poszczególnych odłamach ludności“. Innymi słowy: totalizm to niekoniecznie totalizm bestialstwa, ale totalizm szlachetnego człowieczeństwa, braterstwa, humanitaryzmu.

I ta książka uczonych czeskich, podobnie jak dzieło obu uczonych angielskich, wykazuje bezpodstawność spychania zagadnień trapiących dzisiejszą ludzkość w mityczne mroki krwi. Nie ma w Europie ras lepszych i gorszych i o ile wogóle zagadnienie rasizmu zostało jako tako rozjaśnione, można powiedzieć, że wszystkie znane nam rasy europejskie są jednakowo uzdolnione do dokonywania wielkich zadań ludzkości w dziedzinie kultury i cywilizacji. Jeśli wogóle może być mowa o wyższości danej rasy, to chyba o tyle, o ile w danej rasie spotyka się jak najwięcej jednostek o typie integralnego humanizmu, nie zaś integralnego bestializmu.

KONIEC.

Wyrok w procesie o zajścia chłopskie

Warszawa, 20. 9. (A) W sądzie okręgowym w Zamościu odbył się czwarty z kolei proces głównych sprawców napaści na policję pod Żukowem.

Przewód sądowy ustalił, że oskarżeni brali bezpośredni udział w rzruchach i że groźbami zmuszali chłopów wsi okolicznych do przyłączania się do akcji. Z pośród oskarżonych niektórzy byli już karani za komunizm. Do winy żaden z nich się nie przyznaje. Sąd skazał jednego z głównych prowodyrów Konstantego Kwarcianego, karanego już za komunizm, na 6 lat więzienia i pozbawienie praw obywatelskich na lat 8. Jednego z oskarżonych skazano na 4 lata więzienia, dwóch na 2 lata, jednego uniewinniono.

„Słowo“ o Borysie Kleckinie

Nekrolog wydawcy żydowskiego w piśmie antysemickim

P. Cat-Mackiewicz jest niewyczerpany w swojej „pomysłowości“. W swoich artykułach i roz licznych notatkach redakcyjnych występuje jak najgwałtowniej przeciw Żydom i żydostwu, starając się pismaków endeckich prześcignąć w antysemityźmie. Co nie przeszkadza mu jednak przedrukować w całości z „Nowego Dziennika“ reportażu o słynnej jesziwie w Mirze, owianego głębokim sentymentem dla tradycji żydowskiej. P. Mackiewicz na stronie 3-ciej w ostatnim numerze „Słowa“ udziela lekcji endekom jak powinni walczyć z „Żydami i bolszewikami“, — a na str. 6. zamieszcza w czarnej obwódce nekrolog, poświęcony zmarłemu w tych dniach znanemu wydawcy żydowskiemu błp. Borysowi Kleckinowi. Czytamy w tym nekrologu:

Wczoraj w godzinach rannych zakończył życie Borys Kleckin.

Osoba błp. Kleckina zamyka i wypełnia ponad ćwierć wieku w życiu literackim i kulturalnym żydowskiego Wilna. I nie tylko Wilna. Zmarły otworzył nową erę w literaturze żydowskiej i udostępnił Żydom swoimi przekładami największe dzieła innych literatur.

Borys Kleckin urodził się w roku 1876 w Wołpie pow. grodzieńskiego. Po kilku latach gdy Kleckinowie przenieśli się do Mińszczyzny, gdzie mieli duży majątek i kilka fabryk mały Borys zaczął chodzić do szkół. Tutaj skończył gimnazjum.

W roku 1903 w majątku swoim gdzie w hucie szkła pracowało ponad 600 robotników polskich, założył nielegalnie szkołę polską, gdzie sam przy pomocy nauczycieli Polaków uczył robotników mowy ojczystej.

Robotnicy zachęceni takim ustosunkowaniem się do nich pracodawcy poprosili Kleckina o pomoc w wybudowaniu kościoła.

Dzięki pomocy Kleckina zaczęto budować kościół Ale szpicle rosyjscy czuwali i po krótkim czasie zlikwidowano szkołę i zaprzestano budowy kościoła.

Tyle zdziałał błp. Kleckin w Mińszczyźnie.

Wyjechał do Wilna żałowany przez wszystkich i ceniony.

W roku 1908 Borys Kleckin założył w Wilnie — przy ul. Kwaszelnej drukarnię i zaczął wydawać pierwszy w Polsce postawiony na wysokim poziomie miesięcznik literacki w języku żydowskim pt. „Literackie Zeszyty“. Pismo to czuwało nad całokształtem życia umysłowego inteligencji żydowskiej i otworzyło nową erę w literaturze żydowskiej. Wszyscy początkujący literaci żydowscy znajdowali w osobie błp. Kleckina możnego i bezinteresownego protektora i opiekuna.

W roku 1913 „Literackie Zeszyty“ przekształciły się w „Świat Żydowski“ miesięcznik o olbrzymim jak na owe czasy nakładzie i bardzo wysokim poziomie.

Wybuch wojny wstrzymał nieco piękną pracę wydawcy, ale jej nie zniszczył.

Teraz Kleckin zabrał się do tłumaczenia dzieł z obcych literatur. Z drukarni przy ul. Kwaszelnej, wyszły pierwsze przekłady dzieł Tolstoja, Hamsuna, Schillera, T. Manna, Wellsa i wielu innych.

Przy tym wszystkim Kleckin zawsze znajdował czas na organizowanie i czynny udział w życiu kulturalnym inteligencji żydowskiej w Wilnie.

W owych czasach zarabiając na licznych fabrykach i przedsiębiorstwach olbrzymie sumy, mógł Kleckin użytkować je na swą pracę wydawniczą.

Wydawał rocznie przeciętnie 200 książek. W ostatnich czasach gdy finanse podupadły, musiał się wydawca ograniczyć w swej pracy, ale z niej nie zrezygnował.

Dziś gdy zabrakło go Żydom — pozostała po nim pamięć wielka i czysta, pamięć po człowieku o wielkim umyśle i wielkim sercu.

„Wydawnictwo Wileńskie“ straciło swojego twórcę i najlepszego pracownika, lecz pamięć o szczytnej przeszłości powinna być bodźcem dla jego spadkobierców i jedyną wytyczną w dalszej pracy wydawnictwa.

Jak pogodzić ten piękny i serdeczny nekrolog o żydowskim wydawcy i działaczu kulturalnym z wyraźnie hitlerowskim nastawieniu „Słowa“, ze stałym uprawianiem najgorszej hecy antyżydowskiej? P. Mackiewicz jest wierny swemu pseudonimowi, zaczerpniętemu ze znanej noweli Oskara Wilde'a: nawet w antysemityźmie chadza własnymi drogami. Jego antysemityzm nie jest przynajmniej tak — szablonowy jak u endeków.

WIELKI SEZON ROZPOCZĘTY

Tygodniowy przegląd polityki międzynarodowej

Na linii Genewa-Nyon

Aktywność międzynarodowej dyplomacji koncentrowała się w ubiegłym tygodniu na linii Genewa—Nyon. Tam ześrodkowały się wszystkie wielkie problemy współżycia międzynarodowego, wstrząśniętego w swych podstawach przez dwie wojny — hiszpańską i dalekowschodnią — i zagrożonego w swym dotychczasowym porządku prawnym. Chwila obecna nie nadaje się jeszcze do sporządzenia bilansu i ustalenia salda. Na to jest jeszcze grubo za wcześnie. Niemniej możemy już teraz zrobić przegląd pewnych pozycji, które niezawodnie znajdą się w przyszłym bilansie bądź po stronie aktywów, bądź też pasywów.

Do aktywów należy bezwzględnie układ „antykorsarski", pomimo tego, iż stanowi on dopiero prolog a nie epilog szerszej akcji dyplomatycznej. Doraźnym efektem układu jest ustanie napadów pirackich w basenie śródziemnomorskim, których ostatnio w ogóle nie notowano. Również zaniechanie kontroli morskiej u brzegów Hiszpanii należy do rzędu doraźnych efektów. Już ten skutek czyni nyoński wysiłek „rentownym". Ważniejsza jest jednak szybko i sprawnie przeprowadzona mobilizacja opinii europejskiej przeciw gwałcicielom istniejącego porządku międzynarodowego. Trzecim korzystnym następstwem jest demonstracja sprawności działania „osi" Londyn — Paryż w obronie pokoju i bezpieczeństwa Europy. (Obecność brytyjskiego ministra wojny Hore Belisha na manewrach francuskich w odpowiedzi na niedawną wizytę gen. Gamelina w Anglii jest dalszym cennym przejawem koordynacji i harmonii między mocarstwami demokratycznymi.)

W wykonaniu układu zostały zgromadzone na Morzu Śródziemnym ogromne siły morskie i powietrzne Francji i Anglii, które na razie obejmują same kontrolę i patrolowanie. Korsarze i ich mocodawcy będą się musieli poważnie zastanowić, czy „opłaci" im się zadzierać z tą potencją. Instrukcje dla dowódców floty są bardzo ostre i stanowcze. Ponadto ma być zorganizowana „policja lotnicza". Tak osiągnięte porozumienie nie jest oczywiście wiążące dla — nieobecnych. I tu zaczyna się drugi akt dramatu. Możliwości są dwie: albo nieobecni, w praktyce chodzi tylko o Włochy przystąpią do układu, który zawiera zresztą stosowną klauzulę, umożliwiającą adhezję i przewidującą stosowne zmiany na korzyść przystępujących (rozszerzenie przydzielonej strefy kontroli), albo też nieobecni pozostaną — nieobecni a wówczas?

Zaproszenie i rekuza

Od odpowiedzi na to pytanie zależy w dalszym ciągu spokój basenu śródziemnomorskiego, a wraz z nim pokój Europy. Gros zakulisowych prac genewskich zostało poświęcone szukaniu stosownej formuły, jak dotychczas — bez wyniku. Wprawdzie Edenowi udało się wyrwać układowi jego „zęby jadowe", jakimi ze stanowiska Włoch byłoby dopuszczenie floty sowieckiej do kontroli śródziemnomorskiej, co więcej, Litwinow na końcowym posiedzeniu oświadczył, że Sowiety nigdy do tej misji nie aspirowały. W ten sposób został odebrany Włochom główny pretekst nieprzystąpienia do porozumienia. Wobec tego znalazł się pod ręką inny pretekst — zbyt szczupła strefa kontroli zaproponowana Włochom. Rzym w swej odpowiedzi uznał to za naruszenie zasady równości, wprawdzie nie uchyla się od dalszych rozmów, jednakże ze swej strony nie wysuwa żadnych nowych propozycji. Virginio Gayda domaga się natomiast całkowitego odrzucenia układu, zachowania dla Włoch zupełnej swobody ruchów. Z drugiej strony Anglia i Francja chcą za wszelką cenę zapewnić funkcjonowanie układu w Nyon. Z tego wszystkiego zrodził się w obecnej chwili impas, w którym każda ze stron czeka na inicjatywę — drugiej strony. Wyjście z tego impasu nie może oczywiście nastąpić w Genewie ani przez Genewę, gdzie Włochy znajdują się w tej chwili pod gwałtownym obstrzałem premiera Hiszpanii Dra Negrina i innych mowców.

Anglia nie kwapi się z jednej strony do dopuszczenia floty włoskiej na pewne, bardzo czułe punkty, basenu śródziemnomorskiego, z drugiej zaś strony obecny impas może fatalnie zaważyć na przyszłych rozmowach angielsko-włoskich, mających znacznie szerszy program, bo obejmujących całokształt problemów angielsko-włoskich od Gibraltaru aż po Sudan. Rośnie znów obawa nowych incydentów morskich, nowego nasilenia interwencji włoskiej w Hiszpanii. Premier Chamberlain jest w ciągłym kontakcie z Edenem, zatrzymał ambasadora Drummonda w Londynie. Wiadomość o drugim liście Mussoliniego do Chamberlaina została przez Rzym zdementowana. Dodajmy do tego, że nie zanosi się narazie na uznanie Imperium Włoskiego przez Genewę a zrozumiemy, że szanse powrotu Włoch do współpracy ogólnoeuropejskiej wyglądają bardzo nędznie.

Tym większe zainteresowanie budzą rozmowy Mussolini-Hitler, po których należy oczekiwać nowych, bardziej zdecydowanych posunięć „osi" Rzym-Berlin i to na szeregu odcinków jednocześnie.

Przed spotkaniem dyktatorów...

Wydaje się, że zarówno Rzym jak i Berlin odraczają wszelkie decyzje do tego momentu. Londyn i Paryż muszą również z konieczności uzbroić się w cierpliwość oczywiście pod warunkiem, że wznowienie akcji korsarskiej nie zmusi ich do energicznych wystąpień bez oglądania się na inne względy. Stugębna fama i niepewność sytuacji stają się źródłem fantastycznych pogłosek o dalekosiężnych planach obu dyktatorów. Włochy mają wywrzeć nacisk na Hitlera w kierunku zwiększenia sił niemieckich, operujących w Hiszpanii, wzamian za to mają Niemcy otrzymać wolną rękę w basenie naddunajskim, gdzie Rzym i Berlin mają zainicjować szeroką konferencję zainteresowanych.

Trudno w tym wszystkim oddzielić prawdę od fantazji i pobożnych życzeń. Nie ulega jedynie wątpliwości, że koniec września i październik kryją w zanadrzu moc niespodzianek. „Pożywkę" dla domysłów i pogłosek stanowi również ukończony „Parteitag", w którym zagadnienia polityki zagranicznej znalazły się na stosunkowo dalszym planie. Nawet końcowa wielka mowa „führera" nie dała żadnych wskazówek na przyszłość, antysowieckie motywy nie są niczym nowym, a reszta mowy wkraczała w dziedzinę historiozofii i typowego narodowo-socjalistycznego samochwalstwa.

Jeśli już napomknęliśmy o basenie naddunajskim, to pamiętajmy, że obecnie ma tam miejsce ważna akcja dyplomatyczna t. j. zbliżenie między M. Ententą i Węgrami, zainicjowane przez konferencje w Sinaia. Odnośne kontakty są kontynuowane w Genewie. Przedmiotem rozmów, których przebieg jest podobno zadowalniający, są oczywiście kwestie równości zbrojeń i ochrona mniejszości. Węgierski delegat absentuje się nadal w pracach komisji rozbrojeniowej do chwili załatwienia węgierskich postulatów zbrojeniowych.

Genewa między ospałością a ożywieniem

Wróćmy do Genewy. Atmosfera obecnej sesji początkowo wybitnie ospała ożywia się stopniowo. „Strajk mowców" został przezwyciężony i fale ligowej elokwencji płyną znów swobodnym korytem. Najbardziej interesujące wydarzenia dzieją się, jak zwykle za kulisami. Najciekawsza jest sprawa reelekcji Hiszpanii „walenckiej" do Rady Ligi. Sprawa jest na dobrej drodze. (Na uwagę zasługuje wyproszenie z Genewy przez władze szwajcarskie delegatów

gen. Franco.) Premier Negrin przypuszcza jeden atak za drugim na mocarstwa faszystowskie. Liga ogranicza się do... wyrażenia kondolencji. Przedstawiciel Walencji nie ma oczywiście złudzeń co do możliwości jakiejkolwiek akcji ze strony Ligi. Wobec możliwości rozmów z Włochami starają się min. Eden i Delbos stonować nieco skargi hiszpańskie. Litwinow zachowuje, jak dotychczas powściągliwe milczenie.

Z innych spraw (poza Palestyną która będzie przedmiotem osobnego omówienia) należy jeszcze wspomnieć o „bezbolesnym“ przyjęciu raportu Wysokiego Komisarza w Gdańsku (bardziej bolesne są natomiast dalsze represje Senatu wobec mniejszości polskiej) i o ciekawej uchwale komisji prawniczej, która wypowiedziała się za oddzieleniem paktu Ligi od traktatów pokojowych. Jest to niezawodnie teoretyczna satysfakcja dla Niemiec, dziwnym zbiegiem okoliczności przychodzi ona właśnie w chwili, gdy Hitler z norymberskiej trybuny ogłosił, że „traktat wersalski nie istnieje“.

Skarga Chin przed Ligą -- wojna trwa

Nie miał złudzeń dr Negrin, gdy rozwijał przed instancjami ligowymi ponury obraz tragedii hiszpańskiej. Nie miał ich także p. Welington-Koo, gdy imieniem Chin oskarżał Japonię i wzywał interwencji Ligi na mocy art. 10, 11 i 17 paktu. Liga poparzyła się już raz na sprawie mandżurskiej. Uchwała o skierowaniu skargi chińskiej do istniejącego jeszcze od r. 1933 komitetu 23 stanowi typowo genewskie... kiwnięcie palcem w bucie. Odległa Japonia może, bardziej jeszcze niż bliskie Włochy, traktować uchwały ligowe „per non est“.

Ważniejsze są wydarzenia na terenie bojów. Walki w Szanghaju przemieniają się powoli w regularną wojnę pozycyjną. Postępy Japończyków przy uwzględnieniu nakładu sił i środków technicznych są nikłe. Ofiarność i zapał bojowy Chińczyków zdumiewające. W Chinach Północnych ogrom terenu nie pozwala na osiągnięcie doraźnych sukcesów. Na uwagę zasługują dwa fakty: ukazanie się na froncie pierwszych oddziałów chińskiej armii komunistycznej i desanty japońskie w Chinach Południowych i na niektórych wyspach chińskich. Przypomnieć dalej należy, że konflikt angielsko-japoński z powodu zranienia ambasadora nie jest jeszcze załatwiony.

Czy ten ostatni fakt oraz przerzucanie się operacji na Płd. Chiny skłoni mocarstwa do wyjścia z rezerwy? Niewiadomo. W każdym razie Londyn i Waszyngton pozostają w ustawicznym kontakcie. Z drugiej zaś strony zarządzenie Roosevelta o częściowym zastosowaniu billu o neutralności wskazuje raczej na to, że Waszyngton pozostanie przy swej dotychczasowej polityce. **Z. R.**

Na zgliszczach Rotundy wiedeńskiej

Feralny piątek. -- Wystawa światowa r. 1873. -- „Historia nocy 1002“... -- Gruzy i popioły

WIEDEŃ, we wrześniu.

Był to znów feralny piątek, który położył kres Rotundzie wiedeńskiej. Bo piątek także rzucił złowrogi cień na nowopowstałą Rotundę, ów sławny „czarny piątek“ 9 maja 1873 roku, w czasie wystawy światowej, kiedy to kursa na giełdzie wiedeńskiej, z niebywałą szybkością toczyły się coraz niżej i niżej, niszcząc tysiące egzystencyj i fortun, wciskając się swoją grozą nawet do skromnych mieszkań drobnomieszczańskich. Nie, Rotunda wiedeńska, prawdziwy cud ówczesnej techniki, nie stała pod szczęśliwą gwiazdą.

Gmach Rotundy powstał w czasie wielkiej wiedeńskiej wystawy światowej, która wskutek owego nieszczęśliwego piątku, owego niebywałego krachu giełdowego i kilku zaszłych we Wiedniu wypadków cholery, nie miała takiego powodzenia i nie cieszyła się taką frekwencją, na jaką początkowo liczono. Spodziewano się dwudziestu milionów zwiedzających, a zaledwie 7 milionów przewinęło się przez wystawę. Naturalnie że zamknięto wystawę z ogromnym deficytem.

Wyda się to może groteskowe, ale właśnie tendeficyt był powodem, że Rotunda ocalała. Bo początkowo planowano, że i ona, jak wszystkie inne budynki wystawowe, zostanie po wystawie zniesiona. Ale podczas gdy wszystkie inne budynki z łatwością demolowano, nie można było tak lekko przystąpić do demolowania Rotundy. Bo i jakżeby tu np. zdjąć ten przeogromny dach? Przedstawiało to techniczną trudność, która jednakowoż była do pokonania. Należało ustawić prowizoryczne ogromne rusztowanie. Ale to pochłonęłoby znowu sporą sumkę, a deficyt i tak przedstawiał się już dość groźnie. Ten więc brak gotówki ocalił Rotundę.

Twórcą jej był angielski inżynier okrętowy Scott Russel. Rotunda była budową wpadającą w oczy dzięki niezwykłym swoim liniom. Budynek składał się z 32 w około ustawionych słupów żelaznych, na których spoczywał dach w kształcie kuli. Na dachu znajdowały się dwie latarnie, jedna na drugiej, przy czym latarnia druga zakończona koroną. Średnica Rotundy wynosiła na zewnątrz 107.832 m. Pierwsza latarnia na dachu miała 30.9 m średnicy i spoczywała na trzydziestu słupach 10.48 m. wysokich, druga znacznie mniejsza, na 10 słupach, miała średnicy 7.44 m. i wysokie okna.. Korona nad drugą latarnią miała średnicy cztery metry i wysokości 5.29, tak że najwyższy punkt Rotundy wynosił 85.3 m.

1 MAJA 1873 ROKU.

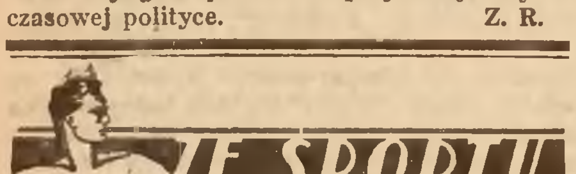
Pierwszego maja 1873 r. nastąpiło z takim naprężeniem oczekiwane otwarcie wiedeńskiej wystawy światowej. To była jedna z największych uroczystości, jakie kiedykolwiek Wiedeń widział. Cesarz Franciszek Józef osobiście otworzył wystawę, a cały dwór był obecny oraz i pokaźna liczba władców zagranicznych, którzy specjalnie przyjechali, ażeby zwiedzić wszystkie te cuda i sensacje. We Wiedniu panował podniosły nastrój A chociaż wnet nastąpił ów feralny „czarny piątek“, przecież był to wielki rok w historii Wiednia. Największe zainteresowanie skupiał na sobie egzotyczny szach perski Nasr-ed-Din, którego pobyt w Wiedniu posłużył Józefowi Rothowi za kanwę do jego nowej powieści, drukowanej w naszym odcinku powieściowym. Ogromna, błyszcząca agrafa brylantowa, ozdabiająca futrzaną czapę szacha, ściągała uwagę wszystkich Wiedeńczyków. Jeszcze jeden klejnot był wtedy sławny we Wiedniu. Nosiła go lady Dudley, najpiękniejsza ze wszystkich kobiet zwiedzających wystawę i wedle powszechnego „on dit“, ponoć bardziej fascynująca, niż cała wystawa światowa. Nie wiadomo co o tym sądzili urządzający wystawę, faktem jednak było, że zagraniczni goście więcej o niej mówili, niż o wystawie.

„BOHATER NIAGARY“.

Wystawa minęła, prace nad jej rozbiórką skończyły się. Rotunda jeno się ostała. Jedyny szczątek wspaniałości, które się skończyły. Teraz wyłonił się problem, jak wykorzystać tą ogromną halę, której utrzymanie bądź co bądź kosztuje. Nie powinna więc stać bezużytecznie. Przy wszystkich możliwych sposobnościach przypominano sobie Rotundę, a więc: odbywała się tam wystawa koni, wyścigi rasowych psów, wyścigi fiakrów wiedeńskich i t. d. W roku 1879 produkował się tu linoskoczek Blondin, zwany „bohaterem Niagary“, bo udało mu się przejść przez Niagarę po linie. Znany badacz i podróżnik afrykański dr Emil Holub urządził tu wystawę afrykańską. Dra Holuba łączyły zresztą z Rotundą niejako węzły pokrewieństwa, ożeniony był bowiem z córką zawiadowcy Rotundy. Ciekawym też jest, że dr Holub zmarł w samej Rotundzie i tam też został złożony na katafalku.

W roku 1885 śpiewał tam swoje piosenki Aleksander Girardi. W dwa lata później urządziła tam księżna Paulina Metternich jeden ze swoich sławnych festynów wiosennych. Później urządzono tam wielką wystawę elektryczną pod protektoratem arcyksięcia Rudolfa. W następnych latach odbywały się tam wszelkie większe wystawy. W roku 1900 Rotunda gościła cyrk Hagenbecka, następnie cyrk Barnum i Bailey, a także Maks Reinhardt wystawił w Rotundzie misterium-pantominę Vollmöllera: „Cud“. Podczas wojny światowej w Rotundzie był szpital wojenny. A od roku jesieni 1921 odbywały się w niej doroczne targi wiedeńskie.

A teraz? Zwęglone szczątki, smutne zgliszcza. To wszystko co pozostło z dawnej świetności. Tak jak to śpiewał Ferdynand Raimund: „Wszystko w popiołach., wszystko w popiołach“... **(s)**



LIKWIDACJA ZATARGU ŚLĄSKIEGO

Afera zatargu pomiędzy władzami PZPN-u i Śląskiego OZPN-u została ubiegłej niedzieli na nadzwyczajnym walnym zebraniu w Katowicach zlikwidowana dzięki osobistej interwencji prezeza PZPN płk. Glabisza. Przyjęto do wiadomości obustronne deklaracje, które doprowadziły do wyjaśnienia konfliktu i porozumienia.

HASMONEA NA CZELE LWOWSKIEJ LIGI OKRĘGOWEJ

W lwowskiej Lidze okręgowej nastąpiły ostatnio wielkie sensacje. Hasmonea pokonała Czarnych 3:1, Lechja zdruzgotała Resovię 9:0, Ognisko — Ukraina 2:2, Korona (Sambor) — Czuwaj (Przemyśl) 2:1, Junak (Drohobycz) — Polonia (Przemyśl) 3:1, Pogoń (Stryj) — II. Sokół (Lwów) 4:1, RKS — Pogoń rez. 2:0. Wobec tego leaderem tabeli jest obecnie Hasmonea z równą ilością punktów z Czarnymi i Polonią.

POGROM CZESKICH PIŁKARZY W BUDAPESZCIE

Międzypaństwowy mecz piłkarski Węgry — Czechosłowacja o puchar środkowej Europy w Budapeszcie zakończył się niespodziewanie wysokocyfrową klęską Czechów 8:3 (2:2). Tylko do pauzy byli Czesi równorzędnym przeciwnikiem, po przerwie atak Węgrów złamał opór defenzywy czeskiej. Najlepszy gracz na boisku, słynny napastnik węgierski dr Sarosi sam strzelił 6 bramek, co jest rekordem na meczach międzypaństwowych.

NA DYNASACH odbyły się zawody kolarskie torowe byłych mistrzów Polski., jako zakończenie wyścigu do morza, dla uczczenia jubileuszu 25-lecia znanego kolarza Janocińskiego. W sprintach zwyciężył Stankiewicz przed Łazarskim, wyścig seniorów wygrał Barzycki, bieg na 10 km za prowadzeniem motorów wygrał Oksiutycz przed Langem i Kamińsikm. Bieg omnium 1) Klaus, bieg 50 klm 1) Napierała

BOKSERZY POLONII WARSZAWSKIEJ pokonali CWS 10:6 pkt. w drużynowym mistrzostwie Warszawy. — Orkan—Skra 9:5 pkt.

TARNOVIA—OLSZA mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi okręgowej w Tarnowie zakończył się remisowo 4:4 (2:0).

WYŚCIG KOLARSKI MEDJOLAN—MONACHIUM wygrał w II etapie Trydent—Innsbruck Włoch Monaface, w trzecim etapie Innsbruck—Monachium również Włoch Tomasoni. Drużynowo zatem wygrały Włochy przed Niemcami i Austrią.

MISTRZOSTWO PIŁKARSKIE WKS—św wygrał WKS Bytomiak z Chorzowa, który na stadionie w Wielkich Hajdukach pokonał WKS Kraków 5:1 w meczu finałowym.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

O cudach, dziwach i czarach...

Czyli:
Wędrówki obywatela po Urzędach Skarbowych

II.

O ZWROTACH I NADPŁATACH

Ciekawie wygląda sprawa zwrotów i nadpłat. Płatnik miał np. płacić tytułem jakiegoś podatku kwotę zł. 500. Wniósł odwołanie i Izba Skarbowa, uwzględniając odwołanie wymiar obniżyła do 300 zł. Obywatel jednak w międzyczasie wpłacił całe 500 zł., bo przecież odwołanie nie ma mocy wstrzymującej, a ograniczenie podatku Urząd tylko w bardzo rzadkich wypadkach stosuje i tyl ko na okres do 2 miesięcy. Po decyzji Izby Skarbowej, obniżającej podatek, płatnik ma prawo żądać zwrotu nadpłaty w gotówce, o ile nie ma żadnej zaległości podatkowej, albo też, jeżeli posiada jakąś zaległość, ma prawo żądać zaliczenia tejże nadpłaty na poczet zaległości podatkowych (art. 125 Ordynacji podatkowej).

Weźmy wypadek pierwszy: Płatnik posiada nadpłatę i należy mu się zwrot w gotówce. Tu dzieją się już prawdziwe czary... Obywatel otrzymał decyzję o obniżce i wnosi podanie o zwrot należnej mu nadpłaty. Czas mija, a płatnik — nie dostaje nic. Mijają tygodnie, miesiące całe... Nadpłaty jednak podatnik nie otrzymuje z powrotem. Wie tylko, że tę nadpłatę posiada we formie zamrożonego w Urzędzie Skarbowym kapitału. Zwraca się więc po jakimś czasie osobiście do kasy skarbowej, okazując decyzję o obniżce. Lecz tu mu zazwyczaj powiadają:

— Ma pan odpis, ale u nas to jeszcze nie jest przeprowadzone w księgach. Musi pan czekać!

I rozpoczyna się króciutki dialog między płatnikiem a urzędnikiem kasy:

— No, dobrze — „czekać". Ale — jak długo? Przecież już dość długo czekam — powiada nieświadom długotrwałej procedury, panującej w Urzędzie przy każdej czynności, obywatel.

— Czekaj pan dalej, a zrobi się — pociesza go likwidator.

No, i obywatel czeka dalej, a tymczasem mijają znowu tygodnie i miesiące, a czasem i lata całe... Ale o zwrocie „ani słychu". Obywatel wnosi jedno podanie za drugim, a Urząd Skarbowy — nic... Prawdopodobnie czeka, aż obywatel będzie miał w przyszłości jakąś zaległość, by nadpłatę zaliczyć na tę zaległość... Zwrotu gotówki z tytułu nadpłaty z Urzędu Skarbowego chyba jeszcze nikt nie widział, a jeżeli wypadek takiego zwrotu miał już kiedyś miejsce, to obywatel musiał napewno długi czas czekać na tę decyzję, a w międzyczasie od chwili powstania nadpłaty do chwili jej zwrotu już dość dużo wody we Wiśle upłynęło... Obywatel interpeluje — nie tylko podaniami — ale i osobiście miarodajne czynniki w Urzędzie Wszystko jednak bezskutecznie: Wszędzie tłumaczą mu, że musi poczekać, bo się tego jeszcze „nie przeprowadziło...." Że się kiedyś dojdzie i do tego podania... Więc posłuszny i znużony już bezskutecznymi interwencjami w Urzędzie Skarbowym obywatel, — nolens volens — czeka dalej na... zmiłowanie Urzędu...

Drugi — najczęstszy zresztą — wypadek, zdarzający się przy nadpłatach, to następujący: Obywatelowi należy się nadpłata, ale posiada on też jakąś zaległość w tym samym podatku za inny okres, albo w innym podatku. W myśl art. 125 par. 1. ordynacji podatkowej, należy w takim wypadku nadpłatę zaliczyć na poczet istniejącej zaległości. Płatnik wnosi więc prośbę, ażeby tę nadpłatę zaliczyć na zaległość podatkową, która eo ipso zmniejszy się właśnie o równowartość nadpłaty. I płatnik czeka jakiś czas... Po pewnym okresie dostaje... upomnienie, wzywające go do zapłaty zaległości pod rygorem wdrożenia egzekucji. Jak to? — myśli sobie pokrzywdzony obywatel. — Przecież to jest niesłuszne! Mnie należy się od Urzędu Skarbowego nadpłata, a tymczasem dostaję upomnienie egzekucyjne na podatek?! — Bierze więc znowu kwity, decyzję o obniżce i — biegnie do Urzędu. Tu najpierw starają mu się wmówić zarówno w kasie, jak i w egzekucji — jeszcze przed zaglądnięciem do księgi — że w każdym razie, skoro Urząd przysłał upomnienie,to napewno nie ma żadnej nadpłaty... Ale obywatel nalega, prosi, okazuje kwity, nakazy płatnicze, decyzję Komisji Odwoławczej, w końcu zaś urzędnik bada księgi. Okazuje się, że nadpłata — jest na korzyść płatnika, ale — i tutaj pada znana odpowiedź — zaliczenie nadpłaty na zaległy podatek „nie jest jeszcze przeprowadzone..."

No, naturalnie! Teraz już płatnik jest.... uspokojony, bo — już wie wszystko... Że nie jest jeszcze „przeprowadzone"...

Wszystko pięknie, ale co to wszystko może obchodzić obywatela, płacącego podatki? Czy dlatego, że Urząd Skarbowy w ciągu długich miesięcy, albo nawet i lat — „nie przeprowadził" tego zaliczenia nadpłaty na inną — zaległość — powinien obywatel cierpieć i być ciągle narażonym na całkiem bezzasadną egzekucję?...

PODWÓJNE OPODATKOWANIE

Często mają miejsce znowu dziwy tego rodzaju:

Płatnik otrzymuje wymiar podatkowy i wymiar ten zostaje zapłacony. W jakiś czas potem obywatel otrzymuje od Urzędu Skarbowego „podarek" w postaci... drugiego wymiaru na ten sam podatek i za ten sam okres. Coprawda wypadki te nie są stałe, a jeśli zdarzają się to bywają one najczęściej spowodowane pomyłką, ale faktem jest, że — są, stając się powodem licznych niemiłych kłopotów dla obywatela.

Ordynacja podatkowa powiada w art. 118 par. 2, że „jeżeli omyłkowo ta sama osoba, lub ten sam przedmiot opodatkowania został obciążony podwójnie tym samym podatkiem władza skarbowa bezpośrednio wyższej instancji zarządza na wniosek władzy wymiarowej, lub na prośbę płatnika odpisanie podatku nieprawidłowo wymierzonego".

Bywa w takich wypadkach, że płatnik udaje się do odnośnego referenta, który po sprawdzeniu wygotowuje odrazu wniosek do Izby Skarbowej o uchylenie nakazu płatniczego, dotyczącego podwójnego opodatkowania.

Ale bywa też, że obywatel, przekonany o tym iż Urząd nie będzie przecież po raz drugi ściągał tego podatku i sam opodatkowanie podwójne uchyli, otrzymawszy drugi nakaz płatniczy, machnie ręką i nie przedsiębierze żadnych kroków przeciwko temu opodatkowaniu, albo też oddaje po prostu nakaz płatniczy odnośnemu urzędnikowi, a ten zapewnia go tylko, że płatnik może być spokojny, gdyż Urząd zaległość tę i tak odpisze i nie będzie jej ściągał. O, wtedy płatnik ten będzie pokutował za swą lekkomyślność... Bo w międzyczasie drugi wymiar (podwójne opodatkowanie) zostanie zanotowany w księgach kasy, a w odpowiednim czasie zostaje ten drugi wymiar „wykazany" do egzekucji do ściągnięcia. I egzekucja ściąga, a tu już nie pomogą żadne perswazje, bo dla egzekucji tytuł wykonawczy (nakaz płatniczy na podwójne opodatkowanie) jest całkiem prawomocny...

Adw. dr. Szymon Lustgarten

(dokończenie nastąpi)

Opłaty manipulacyjne Komisji dewizowej

Komisja Dewizowa stwierdziła, że niektóre instytucje, pośredniczące w organizowaniu wycieczek zagranicznych, obliczają swoim klijentom za załatwienie za nich formalności, związanych z uzyskaniem zezwolenia Komisji Dewizowej na wywóz zagranicę środków płatniczych, stosunkowo pokaźne kwoty, podając w rachunku jako tytuł pobranej należności „Opłaty komisji dewizowej".

W związku z powyższym Komisja Dewizowa podaje do wiadomości, że zezwolenie na nabycie i wywóz środków płatniczych do sumy 3 tys. zł. wolne są od opłat manipulacyjnych na rzecz Komisji Dewizowej, zaś urzędowe druki, na których są składane wnioski, kosztują od dnia 1-go września br. 25 groszy (przed tym 50 gr.) Zezwolenia na przydział dewiz, przekraczające równowartość 3 tys. zł — podlegają opłacie manipulacyjnej w wysokości pół promille. Żadnych innych opłat, związanych z przydziałem dewiz Komisja Dewizowa nie pobiera.

Podając powyższe dane do wiadomości publicznej, Komisja Dewizowa prosi o powiadomianie jej o tych przypadkach, w których pobierane są wyższe opłaty rzekomo na rzecz Komisji Dewizowej.

Ustawodawstwo gospodarcze

Ukazał się Dziennik Ustaw R. P. w którym opublikowano m. in. następujące rozporządzenia i obwieszczenia o charakterze gospodarczym:

rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 8 bm. w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie postanowień porozumienia między Polską a Wielką Brytanią w formie not, wymienionych w Warszawie dnia 31 lipca br., dotyczącego zniżek celnych na pewne artykuły chemiczne (poz. 508);

obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 sierpnia br. o sprostowaniu błędów w dekrecie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 listopada ub. r. zawierającym prawo karne skarbowe (poz. 518),

TABELA LOTERII

Z dnia 18 września

I i II ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana Zł. 5.000 na N-r 82744

Zł 50.000 na N-r 151301
Zł 15.000 na N-r 170232
Zł 10.000 na N-ry N-ry 63490 73113 91015 97928 144800 172606
Zł 5.000 na Nry N-ry 34927 65010 193965
Zł 2.000 na N-ry N-ry 1391 9646 44936 46402 53208 55803 69029 75714 83962 89203 100466 104135 115664 119624 122889 125235 133525 138378 153105 167827 173160 189290
Zł 1.000 na N-ry N-ry 5461 9310 21419 38721 66156 74020 86452 89337 93653 95371 112398 136360 146936 149574 152678 189235 191390 193288

Wygrane po 200 zł

64 68 102 333 69 470 852 943 94 1079 350 565 719 906 28 2064 233 453 994 3187 255 95 300 451 88 704 22 70 87 853 925 38 43 56 4049 180 466 85 700 5045 151 239 423 66 614 59 776 845 54 993 6019 27 135 232 390 93 540 605 24 857 68 947 7045 961 421 78 91 757 872 946 8035 223 66 331 416 20 63 729 844 9069 542 819 962

10080 115 23 225 343 11054 151 201 38 510 91 639 712 31 37 39 854 931 12102 66 465 544 625 730 13034 99 204 633 14584 618 706 826 42 972 15008 123 83 389 429 33 73 80 513 42 704 843 927 45 16098 115 220 55 83 544 689 790 857 17159 371 668 716 73 93 18104 462 504 625 743 877 19044 233 568 939

20244 397 407 736 47 53 66 879 21073 248 225 31 481 826 37 925 22084 151 349 96 569 640 60 740 98 971 23241 49 457 505 57 732 92 931 24065 227 88 797 865 98 914 25005 41 61 282 475 619 85 781 820 21 41 26295 423 314 731 966 27005 216 541 661 703 855 912 28167 80 334 417 61 69 741 840 55 29011 12 61 93 271 90 368 94 487 529 695 763 817 35

30191 246 79 301 693 849 987 31133 455 681 877 920 25 32185 204 328 596 740 900 39 72 33061 326 463 531 35 989 34075 121 43 300 74 443 852 69 35136 99 206 322 470 594 732 37 832 36104 67 416 40 536 669 704 32 70 804 940 52 37099 243 927

38052 261 310 549 665 976 39153 457 988 40066 75 151 254 324 79 472 741 69 939 41043 137 234 36 39 477 871 968 42002 16 449 530 99 820 935 43056 100 6 99 246 76 311 400 25 2 329 606 808 81 920 50 44035 107 55 225 318 80 485 623 89 445 74 94 45038 474 710 77 46157 18 90 238 321 495 920 69 47361 622 81 91 703 846 48306 36 57 508 642 46 749 71 947 49054 117 219 72 94 402 75 622 78 721 29 73 833 82

50006 117 251 312 62 436 63 88 528 699 841 54 987 51249 45 57 99 541 629 709 926 28 52041 230 65 557 564 97 981 53115 16 844 86 742 825 54064 69 232 45 83 620 804 55151 249 36 341 400 7 56113 269 443 71 525 735 878 914 83 95 57103 457 89 95 508 575 765 58088 152 216 474 424 725 74 881 919 50 63 59157 235 423 555 618 814 44

60129 234 99 467 567 608 705 857 908 61159 345 404 507 703 60 73 836 934 62152 91 272 355 95 656 776 63009 15 55 110 44 86 322 401 509 94 666 956 89 64005 133 66 202 66 84 345 53 54 501 607 736 74 828 86 65053 67 194 262 394 707 14 16 886 66042 195 611 789 886 929 67020 281 475 782 844 917 68095 108 10 34 393 513 648 860 96 69012 92 218 440 775 824 923 26 55

70160 218 350 473 90 530 570 741 54 812 963 71015 53 279 572 748 61 838 72153 214 324 72 683 881 73069 358 68 500 96 891 741766 98 208 22 25 352 639 75077 158 424 303 84 631 86 765 945 76136 53 216 486 593 610 24 821 909 77016 98 335 750 94 851 78193 207 351 420 32 52 65 80 905 63 84 79323 70 444 793

80108 86 205 332 33 705 81006 60 427 656 726 36 810 936 82010 58 129 342 574 86 837 62 83039 92 211 30 548 635 41 780 979 84139 487 771 85119 251 467 531 71 687 779 849 906 86002 16 123 88 292 332 330 650 92 802 956 87 87174 98 285 93 345 490 604 21 41 776 905 88147 265 87 494 596 624 780 89016 22 82 320 457 71 664 75 877 900

90048 113 23 65 75 251 [illegible] 271 664 267 897 997 91018 84 123 66 233 487 550 660 27 720 86 874 902 92169 89 418 41 562 600 831 61 93034 251 85 95 360 468 612 50 725 852 58 998 94067 82 109 328 490 500 682 828 85 985 95058 75 109 332 43 464 85 568 628 31 57 730 923 97 96032 203 326 502 684 718 853 74 949 96 97167 407 570 864 967 98075 181 94 328 84 575 700 906 33 78 99053 111 60 63 83 217 510 80 611 931 62

100017 78 108 19 289 94 423 26 48 599 602 40 753 840 95 101407 575 625 776 94 821 910 17 102050 69 150 68 400 504 10 893 991 103013 14 67 177 220 680 783 849 83 104025 415 25 766 851 86 105091 248 305 404 7 671 705 816 912 62 106016 190 245 49 340 66 736 61 86 876 987 107063 168 512 44 606 738 65 893 108239 308 47 78 68 405 20 546 603 60 67 787 93 95 961 71 109312 423 59 93 530 608 735 857

110215 341 424 54 500 616 849 902 111065 240 86 487 89 629 811 960 93 112008 206 69 87 300 549 622 70 762 113048 297 434 588 94 621 759 827 114002 227 360 522 689 760 856 76 115009 14 316 487 597 609 116102 26 89 97 215 511 87 679 117397 407 30 45 7 58 68 94 620 722 62 809 905 13 67 118180 225 73 635 67 884 925 75 119018 307 90 406 76 551 822 37 86 93

120220 42 403 17 35 562 890 121014 18 167 93 9 226 399 469 915 122099 109 234 359 426 530 704 60 859 123086 259 386 744 124175 209 391 489 556 84 769 876 96 125200 438 45 60 89 90 582 690 857 974 126218 574 712 25 7 961 127133 42 66 71 252 80 377 440 601 741 808 128042 174 290 468 129064 9 149 392 442 59 586 641 91

130111 216 81 537 643 79 89 706 37 85 923 131001 121 463 690 752 74 7 928 37 132090 333 133212 82 580 742 879 134001 13 29 305 16 41 499 748 69 86 982 135361 670 704 50 136065 103 67 528 40 693 708 98 889 66 987 137081 133 274 345 515 40 55 654 721 891 942 138047 217 338 493 4 623 829 935 66 139130 355 586 95 806 917 81

140005 23 111 44 253 450 64 8 77 556 703 66 860 9 94 939 61 141002 91 571 652 67 705 142016 44 233 314 495 567 645 702 66 958 143076 104 209 364 89 609 98 700 834 934 144024 95 229 571 613 20 832 145315 96 489 668 732 956 146055 140 7 573 617 19 907 53 9 147087 484 514 55 865 96 148157 98 131 42 5 435 48 50 786 825 902 96 9 149008 140 403 511 800 946 56

150028 527 655 854 151006 21 241 96 306 14 25 677 896 987 152406 505 745 71 815 153016 153 96 213 574 739 70 818 49 60 154016 271 360 652 155059 303 520 613 804 156031 133 69 211 610 33 54 926 157004 157 282 324 430 54 653 98 730 70 814 158011 272 82 337 407 15 42 614 782 84 912 48 159041 45 415 561 84 858

160279 354 402 7 554 630 55 703 19 857 959 161097 203 9 325 53 442 636 162061 329 83 404 516 20 720 61 830 56 61 922 53 163056 242 336 95 457 67 89 599 686 717 926 164528 622 32 858 935 57 165147 296 9 623 74 989 166237 96 418 45 578 679 909 167126 60 168040 413 587 683 800 53 986 90 169148 291 304 522 71 602 719 942 97

170112 240 384 567 74 781 898 908 87 171027 101 259 84 475 559 748 85 956 172060 207 463 623 64 862 173027 453 540 84 646 735 857 63 70 174122 36 38 87 643 772 877 175246 82 328 76 85 556 69 84 653 833 176047 106 13 63 483 735 78 890 998 177127 347 178192 205 404 690 732 84 890 954 179033 121 28 70 238 78 351 549 672 89 723 912

180238 419 47 69 91 802 61 997 181067 254 348 440 82 567 90 661 708 182016 38 61 82 209 936 183063 143 447 640 720 59 856 64 65 184112 37 302 51 471 514 89 603 60 185012 90 220 687 766 186101 202 585 669 767 88 187143 47 73 221 316 422 81 517 756 64 808 58 74 990 188283 462 79 91 543 60 659 816 189179 374 82 409 45 601 805 12 985

190004 104 291 406 51 993 191094 212 13 27 367 92 761 943 192420 93 522 633 767 800 87 946 193037 109 93 276 320 68 407 508 631 72 786 194193 204 502 623 812 73 99 974 83

Ciągnienie III
Wygrane po 200 zł

4 549 982 1679 817 904 2558 632 59 91 3166 257 634 58 701 988 4002 176 426 844 5177 98 385 859 6386 494 608 86 772 946 7118 70 513 701 73 847 955 8011 298 374 677 809 933 9042 112 201 465 788 893 978

10068 333 53 88 564 89 801 11015 51 124 78 247 96 307 537 780 834 940 12540 92 665 967 69 13200 687 784 14033 163 96 650 79 713 15113 506 63 69 889 16265 329 99 443 743 17429 714 958 18210 21 30 347 92 97 406 575 719 47 19513

20153 679 793 802 9 21511 34 82 802 89 909 22187 404 555 618 59 750 67 23744 851 24044 111 354 445 596 677 25038 64 112 245 736 26104 210 360 464 814 90 27038 49 284 398 558 842 88 28050 159 476 582 639 29117 407 37 594

30022 56 226 28 302 867 31244 908 93 32193 899 33022 93 488 711 853 34226 419 619 826 35014 234 645 777 949 36405 71 551 661 74 6 37063 154 38135 58 689 703 72 982 39206 363 461 78 595 621 68 904

40734 887 41372 514 33 42072 85 894 43142 558 66 849 44199 552 935 45123 669 46294 537 636 783 867 925 47080 124 434 610 52 89 48035 487 746 96 810 992 49797 841 57 961

50051 302 476 520 768 938 51716 52334 92 940 53071 382 848 983 54091 161 640 795 840 55080 354 450 513 712 83 935 56372 444 508 690 756 57209 66 328 472 572 790 58240 850 59024 60 528

60126 218 476 578 753 857 63 955 61122 553 890 928 62174 323 94 482 562 671 63121 23 374 439 888 64115 749 863 65014 305 22 465 547 918 38 66122 238 501 662 67087 147 280 572 645 902 80 68123 37 307 94 467 626 751 86 69004 242 424 678 723

70062 397 416 637 71197 633 725 888 906 72079 688 780 73038 305 601 9 27 765 74249 734 76 75003 768 988 76215 358 561 646 77075 121 304 78444 755 58 79405 71 644 867 979

80448 894 930 81479 700 954 82421 536 644 83693 788 910 84110 70 882 85114 243 77 510 97 653 985 86336 69 704 87267 436 891 955 88216 630 37 973 89431 624

90185 406 91032 518 21 633 839 92763 951 93107 14 37 642 94120 200 95055 308 96021 510 82 86 854 97578 707 888 98127 324 471 79 99103 219 305 59 411 512 805

100005 38 140 249 308 544 716 879 101110 553 102073 692 963 103280 559 69 863 104015 31 197 263 349 430 527 657 849 939 105190 456 578 773 957 106027 365 538 715 52 54 107198 332 34 623 108187 526 623 913 109271 469 791

110328 452 938 111040 246 390 643 85 941 112022 179 420 510 113138 446 611 114014 450 63 836 912 70 115260 77 409 537 745 875 116047 279 304 584 741 79 850 96 117042 540 687 947 118280 92 616 44 723 38 55 119100 495 549 630 797 848

120130 233 538 774 121712 967 122002 65 68 185 300 43 53 86 655 738 123348 481 688 730 981 124420 94 690 801 55 942 125091 589 738 49 59 901 126030 68 575 782 98 127959 128099 175 84 600 35 759 875 129003 200 354 438 723 80 940 46

13048 59 458 95 915 84 131115 676 751 65 13219 314 824 76 133088 644 918 134304 692 881 135240 654 825 95 136797 137000 178 232 54 560 630 861 995 138133 835 991 139251 79 434 751 810

140128 315 439 660 817 38 141116 41 271 343 403 86 673 94 828 142882 143286 90 743 817 144179 376 574 622 887 145012 460 635 146130 640 147081 88 238 353 582 628 835 148312 16 504 52 96 97 149131 35 255 67 430 677

150074 175 276 434 151074 88 920 152136 641 153113 314 40 73 766 154178 316 424 539 155003 348 557 837 909 156027 458 500 157176 158522 48 713 51 882 960 159371 611 974

160064 160 508 161859 162131 163573 698 928 91 164101 20 587 825 89 165138 265 166024 431 589 167085 256 509 31 909 168044 59 79 140 579 169000 11

170128 201 338 82 741 171046 369 418 691 843 82 99 940 172293 300 553 782 829 920 173800 174203 583 603 85 175020 386 405 516 92 176223 826 177054 653 89 721 66 958 95 178140 46 237 50 451 524 921 179013

180095 573 694 811 929 181092 99 140 58 204 338 47 438 582 182955 183156 284 340 575 625 45 184015 512 67 185231 79 491 577 638 73 752 186251 434 595 187259 188084 343 671 189392 534

190605 79 191209 32 337 684 895 192571 193287 467 536 728 804 54 194043 312 41 58 437 998

Ciągnienie IV
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 na Nr 179942.

Zł 100.000 na Nr 53915.
Zł 50.000 na Nr 141252.
Zł 15.000 na Nr 122439.
Zł 10.000 na N-ry: 7095 139549.
Zł 2.000 na N-ry: 4257 31259 36301 43250 43937 44358 50163 56942 64104 69083 80264 90881 113881 117848 119933 122411 141870 153650 186309
Zł 1.000 na N-ry: 14882 15190 28742 50494 57146 58098 59152 75362 84568 84830 95246 96096 96287 98343 104327 111492 125545 130116 132886 136965 146675 153868 163326 164470 168681 175198

Wygrane po 200 zł

218 563 817 84 2256 70 351 429 797 913 3693 955 64 4028 510 731 5129 540 43 6083 219 464 98 719 41 84 893 7085 237 313 652 8005 22 65 94 108 442 67 9077 391 473 675

10273 344 657 993 11045 49 380 417 588 696 767 12149 259 503 620 966 13345 72 852 951 14596 672 861 902 96 15106 441 47 860 16287 452 736 91 17111 241 655 18030 386 715 19267 731

21145 230 407 25 43 554 877 22112 29 31 331 628 23800 53 24370 903 25127 336 737 26214 83 421 638 27108 40 63 653 742 49 28143 274 676 29201 702 9 949

30046 370 647 845 31123 597 735 818 55 32078 112 819 33451 841 990 34182 85 408 792 825 35153 36086 182 525 777 37106 91 276 443 823 38106 21 373 96 801 912 39053 469 798

40038 119 273 843 41041 133 430 73 564 42144 266 866 43753 824 44035 900 45090 377 520 780 986 46039 171 96 436 779 47190 273 87 317 50 451 525 90 48094 305 452 952 89 49334 38 510 710

50065 439 94 671 797 51282 582 697 52125 302 53068 129 57 261 497 560 799 929 54054 62 361 945 55340 72 40 902 644 566 57161 222 78 573 58432 84 88 59088 222 46 383 563

60023 191 222 60 357 91 777 925 61113 366 559 937 58 62293 897 991 63140 414 582 64502 761 937 65448 670 958 66187 252 497 832 68 67110 66 316 429 884 68038 152 348 65 87 558 635 69194 510 83 711 839 995

70123 615 920 71148 254 300 445 72353 783 983 89 73103 12 97 382 570 74101 59 638 75363 557 76057 89 424 910 53 77106 692 78 916 86 79222 301 688 789

80123 234 404 724 976 81066 95 832 82029 115 48 341 83042 433 751 847 84006 75 272 77 471 85187 987 86003 58 489 623 53 752 846 985 87048 446 526 740 69 935 88399 89135 46 209 93 303 700

91510 848 932 92118 454 93288 850 95 962 94003 414 30 703 25 95011 567 823 51 96368 521 647 882 97157 98322 627 76 99069 342 51 495 571 619 819

100066 157 79 730 101164 255 382 803 102093 462 519 79 662 791 814 44 103092 400 40 866 925 104261 405 560 67 89 605 896 971 105025 27 242 450 525 28 882 106215 680 107107 244 521 108012 377 666 109093 111 468 639

110290 320 74 687 111409 681 112104 388 437 903 74 113405 641 852 114280 557 624 48 722 115134 324 581 896 116467 513 948 117770 118819 56 119612 984

120058 216 539 765 121643 733 122875 928 123001 439 955 124040 566 612 993 125266 502 620 880 126018 286 417 853 127123 83 319 128121 214 41 472 712 850 129127 70 222 992

130121 282 418 64 508 750 858 131040 66 77 141 504 837 41 926 132096 98 225 44 342 757 133069 423 578 709 134066 68 647 803 952 135072 163 98 679 886 936 136033 418 607 137171 288 678 138085 216 471 516 139009 66 543

140387 415 69 519 847 141014 218 95 142230 473 930 143436 526 773 144130 492 819 80 145337 414 550 95 665 829 146045 361 404 625 28 36 799 147091 147 297 348 740 98 908 40 148061 858 149709 24

150026 363 75 445 48 81 573 824 74 151686 795 152227 85 720 153297 381 407 588 685 154032 225 711 155073 364 851 156403 49 66 557 648 771 96 157928 158069 331 159203

160600 161613 999 162009 12 65 130 164261 656 165153 562 665 728 48 858 166000 162 94 254 541 769 167382 534 766 804 168068 485 92 810 43 169131 203

170640 55 778 171025 7997 827 172055 242 557 970 173621 175082 630 773 890 176242 511 770 75 881 918 177327 943 178245 643 931 179025 341 749

180377 619 846 94 921 181147 273 473 668 728 811 182006 491 637 843 910 23 183119 54 613 76 77 964 184829 68 988 185410 787 186392 442 713 187196 203 10 58 420 630 188280 93 730 63 884 189362 96 611 47 96 706 899 907 63

190596 738 54 994 191028 275 338 632 192178 264 735 866 193083 341 194045 370 79 414 731



WTOREK, 21 WRZEŚNIA.

Kraków 6.15 Audycja dla szkół; 11.15 Audycja dla szkół; 11.40 Muzyka (płyty); 11.57 Sygnał czasu, Hejnał; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 Kilka informacyj; 12.25 Marsze polskie i obce w wyk. orkiestry wojskowej, pod dyr. Kpt. Chmielewicza; 13.55 Muzyka (płyty); 15.05 „Czy wiecie, że..."; 15.25 Muzyka (płyty); 15.40 Lokalne wiadom. gospodarcze (Izba Rzemieśln.); 15.45 Z Warszawy: Wiadomości gospod.; 16 Transm. z dworca kolejowego w Wilnie: „Kim jest twój tatuś? — Maszynistą kolejowym"; 16.20 Utwory fortepianowe na cztery ręce Moszkowskiego w wyk. Neli Korwin-Korotkiewiczówny i Sulikowskiego; 16.45 „Ziemia pełna soli" — felieton wygł. Marian Piechal; 17 Z Wileńskiej Wystawy Radiowej: „Uśmiechy Wiednia". Wykonawcy: Podwójny kwartet „Pro Arte" pod dyr. prof. Ludwiga, Wanda Hendrich (śpiew) oraz Włodz. Trocki i Leopld Horeck (fortepian na cztery ręce); 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna; 18 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych; 18.10 Program na dzień następny; 18.15 Recital śpiewaczy Emmy Wohrlskiej-Ormińskiej, przy fortep. Włodz. Ormicki; 18.45 Lok. wiad. sportowe; 18.50 Pogadanka aktualna; 19 „Uczciwość" — skecz Józefa Czyścieckiego; 19.15 Recit. skrzypcowy Ignacego Weissenberga, przy fort. prof. L. Urstein; 19.50 Z Warszawy: Wiad. sportowe; 20 „Sissy" operetka w trzech aktach Fritza Kreislera. Wyk.: orkiestra i chór PR pod dyr. Zdz. Górzyńskiego; An. Szlemińska, W. Ruśkiewiczowa, E. Zayenda, K. Petecki, Al. Wasiel i inni: w przerwie ok. godz. 2.45 dziennik wieczorny i wiadomości rolnicze; 22.10 „O Biskupinie w 15 językach świata" — audycja w opr. Jana Kilarskiego; 22.25 Koncert solistów. W programie muzyka współczesna. Wyk. Nadzieja Padlewska (fort.) i Józef Madeja (klarnet); 22.50 Ostat. wiadom. dzien. wiecz.; przegl. prasy i komunikat meteor.; 23 Muzyka taneczna (płyty).

Warszawa 6.15—12.15 p. Kraków; 12.15 Skrzynka rolnicza — inż. Tarkowski; 12.25—18.15 p. Kraków; 18.15 Płyty; 18.50—23.30 p. Kraków; 23.30 Płyty.

Lwów 6.15—12.15 p. Kraków; 12.15 Gazetka informacyjna w języku ukraińskim; 12.25 p. Kraków; 14.55 Giełda lwowska; 15 Płyty; 15.40 Lwowskie wiadomości bieżące; 15.45—18.10 p. Kraków; 18.10 Płyty; 18.25 „Nowa popularność powieści" — szkic liter. dr. M. Piszczkowskiego; 18.45—23 p. Kraków; 23 Koncert życzeń.

Katowice 6.15—12.15 p. Kraków; 12.15 Wiadomości bieżące; 12.20 Życie kultur. Śląska; 12.25 p. Kraków; 13 Koncert życzeń; 15.43 Wiadom. giełdowe; 15.45—18.15 p. Kraków; 18.15 Poezje Kazimiery Alberti; 18.30 Płyty; 18.45—23.30 p. Kraków.

Łódź 6.15—12.15 p. Kraków; 12.15 Program; 12.20 Parę informacyj; 12.25 p. Kraków; 15 Kwadrans dla pesymistów; 15.15 O wszystkim po troszku; 15.20 Płyty; 15.42 Łódzkie wiadom. giełdowe; 15.45—18.10 p. Kraków; 18.10 Pogad. Łódzkiej Rodziny Radiowej; 18.25 Płyty; 18.45 p. Kraków; 20.55 „Szlakiem nowoczesnych Mohortów" — felieton! 21.05—23.30 p. Kraków.

PROGRAM ZAGRANICZNY

Wiedeń 15.15 Aud. dla dzieci; 16.05 Koncert; 17.30 Włoskie arie i pieśni; 19.55 Najnowsze melodie filmowe; 20.40 Audycje jesienne; 22.20 Wesołe melodie wiedeńskie.

Rzym 17.15 Koncert chóru; 21 Wieczór pośw. twórczości G. Mule.

Droitwich 19.45 Koncert chóru; 20 Koncert symfoniczny z udz. Elżbiety Schumann (sopr.); 21.10 Utwory fort. Beethovena; 22.20 Koncert orkiestrowy.

Bruksela franc. 18.30 Koncert dawnej muzyki; 20 „Monsieur Beaucaire" — operetka Messagera; 22.10 Koncert życzeń.

Bratislawa 17 Aud. dla młodzieży; 17.50 Słuchowisko; 18.10 Pieśni węgierskie; 19.25 „Dwie wdowy" — opera Smetany.

„FELIETON SPORTOWY W RADIO".

We środę dnia 20 o godz. 15.05 nadaje Rozgłośnia Krakowska ciekawy felieton sportowy: „Gdy outsider zwycięża", którego autorem jest p. F. Preussner.

„10 KWG. W ANTENIE".

Pod tym tytułem Polskie Radio nada we środę 22 bm. o godz. 18.15 reportaż z placu budowy nowej stacji radiowej w Krakowie. Prace nad wykonaniem nowej anteny i budynku stacyjnego są na ukończeniu. Przypuszczamy więc, że kierownik techniczny Rozgłośni będzie nam mógł opowiedzieć kilka ciekawych szczegółów o nowej antenie i konstrukcji po raz pierwszy zastosowanej w Europie. Głos zabierze również architekt prowadzący roboty budowlane i opowie nam o całości ogólnego projektu i szczegółach budowy. Inne szczegóły techniczne mogące zainteresować słuchaczy wypowie inż Stark, znany już ze skrzynki technicznej.

KRONIKA

WRZESIEŃ	Wschód słońca 5 g 08 m
21	Zachód słońca 17 g 25 m
WTOREK	16 Tiszri 5698

Turniej szachowy o drużynowe mistrzostwo Krakowa na rok 1937

Na otwarcie sezonu szachowego w Krakowie, odbędzie się turniej o drużynowe mistrzostwo Krakowa na rok 1937. Zwycięska drużyna otrzyma pamiątkowe żetony. Otwarcie turnieju dnia 26 b. m. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacyj udziela Krak. Two Miłośników Gry Szachowej im. J. Dominika, Rynek Gł. 34 (pałac Spiski), codziennie między godz. 20—21

Pociąg popularny do Warszawy

Liga Popierania Turystyki organizuje w dniach 2—5 października br. wycieczkę pociągiem popularnym z Krakowa do Warszawy na „Powszechny Festiwal Sztuki Polskiej".

Odjazd z Krakowa 2 X. (sobota) godz. 22.20, przyjazd do Warszawy 3 X. godz. 5.53, odjazd z Warszawy 5 X. (wtorek) godz. 0.50, przyjazd do Krakowa godz. 7.44.

Cena karty kontrolnej, obejmującej: 1))przejazd koleją w obie strony, 2) bezpłatny wstęp do teatru na jedno przedstawienie, 3) bezpłatny wstęp na koncert festiwalowy, 4) bezpłatny udział w loterii dzieł sztuki i książek, 5) bezpłatny wstęp na wystawę „Leona Wyczółkowskiego", 6) bezpłatne zwiedzenie: Zamku, Łazienek, IPS-u, Galerii Sztuki Polskiej Współczesnej, Muzeum Narodowego, Muzeów wymienionych w programie, bezpłatnego wstępu na widowisko na Starym Mieście wynosi: 15.50 zł.

Uczestnicy dojeżdżający do pociągu popularnego z miejscowości położonych w obrębie od 20 do 150 klm od Krakowa korzystają na podstawie wykupionej karty kontrolnej z 50% zniżki dojazdowej i powrotnej.

Wycieczka do Kęt

Liga Popierania Turystyki organizuje 26 (niedziela) wycieczkę pociągiem popularnym z Krakowa do Kęt, pod hasłem „Zwiedzamy Zaporę Wodną w Porąbce", za 3.90 zł. tam i z powrotem.

Odjazd z Krakowa godz. 6.05, przyjazd do Kęt godz. 9,20, odjazd z Kęt godz. 19-tej, przyjazd do Krakowa godz. 21,58.

W programie: zwiedzanie olbrzymiej zapory wodnej i sztucznego jeziora na Sole. Dojazd z Kęt do Parąbki i z powrotem furmankami za opłatą 70 groszy od osoby w jedną stronę, względnie dla młodszych wycieczka piesza pod kierownictwem przewodnika.

Bandyta postrzelony w czasie ucieczki

Policja chrzanowska natrafiła w czasie rewizji w jednym z domów na poszukiwanego przestępcę i włamywacza Maksymiliana Łanoszkę.

Bandyta rzucił się do ucieczki, w czasie której został postrzelony w lewy bok. Ciężko rannego przestępcę, który miał w chwili zatrzymania przy sobie narzędzie do włamań, umieszczono w szpitalu w Chrzanowie.

Eksplozja benzyny w czasie prania

W jednym z mieszkań realności przy ul. Urzędniczej l. 39 w Krakowie nastąpiła wczoraj eksplozja benzyny, użytej do prania drobiazgów toaletowych.

W chwili, gdy lokatorka Zofia Jarutowa prała w benzynie w kuchni, ktoś z domowników zapalił zapałkę w kuchni. Pary benzynowe eksplodowały momentalnie. Jarutowa doznała poważnych oparzeń, a płomienie objęły umeblowanie kuchni. Dopiero akcja straży pożarnej zapobiegła rozszerzaniu się ognia.

Nieuczciwy służący

Stanisław Zając, służący, zam. w Krakowie przy ul. Kochanowskiego l. 4, sprzeniewierzył kwotę 63 zł. na szkodę swego chlebodawcy Józefa Amisa, kupca, zam. przy ul. Kochanowskiego l. 4.

Z GIEŁDY

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 20. 9. (PAT). Ceny transakcyjne: owies 68 ton 21.83; 75 ton 21.75. Ceny orientacyjne: ziemniaki fabryczne za kilo — procent 78.5 gr.; makuch rzepakowy 20.25—20.50; reszta bez zmiany ogl. spokojne.; żyta 85; pszenicy 55; jęczmienia 715; owsa 226.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 20 9. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 106—106¼—106⅛. Tendencja mocniejsza.

Papiery procentowe: 3% prem. poż. inwest. I em. 67¼; II em. 68 1/4; 5% poż. konwersyjna 61; 4% poż. dolarowa (dolarówka 38¼—38¾; 4% poż. konsolid gr. 58 1/4—58⅛; dr. 58; 4 1/2% poż. wewn. 55.75—55.60—55.68. Tend. mocn.

Dewizy: Belgia 89.20; Gdańsk 1; Holandia 291.90; Kopenhaga 117.50; Londyn 26.27; Nowy Jork czek 5.29 3/8; Nowy Jork telegr. 5.29 3/4; Oslo 132; Paryż 17.98; Praga 18.44; Sztokholm 135¼; Szwajcaria 121.70. Tend. utrzymana

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych 20. 9. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 14.77½; Londyn 21.60; Nowy Jork 4.35 3/8; Bruksela 73.30; Mediolan 22.92½; Amsterdam 240.10; Berlin 174.70; Sztokholm 111.37 1/2; Oslo 108.05; Kopenhaga 96.42½. Tend. utrzymana

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI

Londyn 20. 9. Cynk 20 1/16—1/8; Termin 20¼—5/16; Cyna 257¾—258; Termin 257—¼; Straits 263⅛; Ołów 19 7/8—20; Termin 20—1/16; Miedź 50 1/4—3/8; Termin 50 5/16—3/8; — Elektrolit 56½—58 1/2. Złoto 140.2.

JÓZEF ROTH 113)

HISTORIA NOCY 1002

POWIEŚĆ

Autoryzowany przekład z niemieckiego

— Odkupię je — rzekł eunuch. Wydobył ciężki, niebieski, skórzany woreczek, pomału rozwiązał grube sznury, którymi obwiązana była szyja woreczka i wysypał zawartość na stół; same złote monety. Było razem pięćdziesiąt tysięcy guldenów. Zarządził, aby perły były dla niego na jutro przygotowane i aby natychmiast, w tej chwili jeszcze, zniknęły z okna wystawowego. Nie chciał pokwitowania, które Gwendl właśnie miał zamiar napisać. Patrzył przez sekundę na kartkę, podarł ją i rzucił białe skrawki papieru na czerwony dywan. (Przypominało to śnieg w zimie). — Będę tu jutro o tej porze!" — rzekł główny eunuch. Pajidzani to przetłumaczył.

— Dlaczegoś to zrobił? — zapytał generał.

— Lubię te perły! — odpowiedział główny eunuch.

Pajidzani przystanął na rogu Kärtnerstrasse i placu św. Stefana. Stała tu drewniana ściana z afiszami. Kolorowy, czerwony napis na czarnym tle, okolony perskimi chorągiewkami, oznajmiał:

„Jego Cesarska Mość, szach, pan wiernych Persów i czciciel Mahometa — w rozmiarach naturalnych. — Harem Teheranu. — Tajemnice Wschodu. — Wszystko w Wielkim Światowym Bioskopie, Prater, Główna Aleja!"

— Jedźmy tam! — rzekł Pajidzani.

ROZDZIAŁ LIV.

Wieczór pozłacał już zieleń Prateru, gdy stanęli w miejscu. Przed Światowym Bioskopem płonęły już trzy duże latarnie, niebieska, zielona i biała. Nad kasą powiewała perska chorągiew. Mechaniczny aparat muzyczny wygrzmiewał nieustannie perski hymn narodowy. Przy kasie siedział pan Trummer, z zieloną szarfą przez pierś, w czerwonym fezie na głowie. Wołał niezmordowanie: „Szach, jego życie i miłość; jego nałożnica i harem! Tajemnice Teheranu, a także inne tajemnice! Ceny nie podwyższone. Dziś tania sposobność!"

Generał i główny eunuch weszli. I oni byli tu, obaj z wosku, wiernie odtworzeni przez genialnego Tino Percoli. Między nimi ich pan szach. Nad brzegiem srebrnego basenu lustrzanego rozłożone były „Kobiety haremu".

— To nie są one! — zawołał główny eunuch. Wyciągnął generała z budy. Ogromna pogarda napełniła jego serce. Gardził normalnym światem, do którego nie należał, gardził również Zachodem, który mu był jeszcze bardziej obcy. Gdy znalazł się na dworze, ujrzał, że przy kasie nie siedzi już gruby Europejczyk w czerwonym fezie, lecz złocista blondyna nosząca na szyi trzy sznury fałszywych pereł. Poznał ją natychmiast. Podszedł do niej blisko. Pajidzani towarzyszył mu.

— Zapytaj ją, czy mnie poznaje? — rzekł.

Mizzi Schinagl podniosła oczy. Nie poznała obcego, grubego pana, przyznała się do tego.

— Zapytaj ją, czy przypomina sobie poranek w którym przyniosłem jej perły — rzekł główny eunuch

— Tak jest, Mizzi Schinagl przypomina sobie. Ale była zupełnie niewzruszona.

— Tak, w takim razie chodźmy! — rzekł główny eunuch.

Zniknęli w hałaśliwym tłumie wieczornego Prateru. Dwaj tajniacy, których obowiązkiem było śledzić i pilnować Persów, przystąpili do kasy, odgięli klapy swych surdutów i szepnęli:

— Proszę natychmiast zamknąć budę! Proszę dyskretnie pójść z nami!

Tego wieczora zamknięto Światowy Bioskop już o dziewiątej. Na podstawie zarządzenia policji nie mógł w następnych dniach być otwarty.

Politzer, który interweniował u pana nadkomisarza policji Fürstlinga, otrzymał łatwo zrozumiałą, zwięzłą odpowiedź:

— Póki tu bawią państwo ze Wschodu, Światowy Bioskop będzie zamknięty na życzenie wyższych władz.

(C. d. n.)

Przedstawiciel Iraku przeciw podziałowi Palestyny

Przemówienie, które minęło bez echa

Genewa, 20. 9. ŻAT. Na dzisiejszym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów wygłosił przemówienie minister spraw zagranicznych Iraku, Tawtik El Swedi, który ostro zaatakował plan podziału Palestyny. Omawiając sytuację na Bliskim Wschodzie, minister Iraku oświadczył, że na zachodzie jego kraju wisi chmura brzemienna w niebezpieczeństwo. Od 17 lat dzieje się krzywda bratniemu narodowi w Palestynie. Do miliona ludności wpuszczono jeszcze 300.000 obcokrajowców tak, że Arabom grozi, iż staną się mniejszością we własnej ojczyźnie. Aby usprawiedliwić prawnie ten stan stworzono dwa dokumenty: Deklarację Balfoura i Mandat palestyński. Obydwa te dokumenty kolidują z artykułem 22 paktu Ligi Narodów i dlatego powinny być unieważnione. Ostatnio wysunięto rozwiązanie w postaci podziału Palestyny, które z góry skazane jest na niepowodzenie, wobec sprzeciwu 2/3 ludności. Rząd Iraku sformułował już swe stanowisko w deklaracji z 4 sierpnia b. r. Rząd Iraku jest przeciwny temu rozwiązaniu z następujących przyczyn:

Mieszkańcy Palestyny są Arabami podobnie jak Arabowie Iraku i w wypadku, jeżeli im się dzieje krzywda, Irak nie może pozostać obojętnym.

Wszelkie rozruchy w Palestynie znajdują zaraz oddźwięk w Iraku. Irak szczególnie nie może się zgodzić na to, aby Arabowie palestyńscy stanowili ofiarę, którą się poświęca dla uregulowania jakichkolwiek wewnętrznych spraw innego państwa. Aczkolwiek Irak żywi wielki sentyment dla Anglii, to jednak protestuje przeciwko tej polityce w Palestynie. Rada Ligi Narodów upoważniła Anglię do kontynuowania studiów nad rozwiązaniem problemu palestyńskiego przez prowadzenie dalszych rokowań. Irak chce wyrazić nadzieję, że prowadzone będą rzeczywiście rokowania, które doprowadzą do zadowalającego rozwiązania dla Arabów palestyńskich w duchu paktu Ligi Narodów.

Minister spraw zagranicznych Iraku wygłosił swe przemówienie w napół pustej sali tak, że oddźwięk tego przemówienia był stosunkowo niewielki.

Krwawy bunt krajowców w Afryce południowej...

Johannesburg (płd. Afryka), 20. 9. (PAT). W dystrykcie Vereeniging napadła banda zbuntowanych krajowców na oddział policji. Trzech policjantów zostało zabitych, a kilkunastu odniosło ciężkie rany. Po kilkugodzinnej walce oddział policyjny został zmuszony do cofnięcia się. Liczba zabitych i rannych krajowców nie jest dotychczas znana.

...i bunt więźniów w Kalifornii

Tolsem (Kalifornia), 20. 9. (PAT). W tutejszym zakładzie karnym, w którym przebywa 2.300 więźniów, doszło do krwawego buntu. — Zbuntowani więźniowie rozbroili strażników i usiłowali wydostać się na wolność. Wywiązała się krwawa, trwający dłuższy czas walka, w czasie której jeden dozorca i 4 więźniów zostało zabitych. Dyrektor zakładu został ciężko ranny. Wezwany na pomoc oddział wojska zdołał ostatecznie przywrócić porządek.

Asystent urzędu pocztowego w Oświęcimiu aresztowany

Oświęcim, 20. 9. (W) Jak już donosiliśmy, skradziono w ubiegłym tygodniu z przesyłki pieniężnej wysłanej z urzędu pocztowego Oświęcim I do Bielska zł 34.800. Pod zarzutem dokonania tej kradzieży aresztowano asystenta urzędu pocztowego Oświęcim II Franciszka Nosala, który po dłuższych badaniach dopiero dziś przyznał się do winy.

Jak się okazuje Nosal zakopał pieniądze w polu, na odcinku kolejowym Oświęcim-Dwory. Policja udała się natychmiast na określone miejsce i rzeczywiście znalazła tam skradzioną przesyłkę, z której brakowało tylko 190 zł. — Przypomnieć należy, że trzy lata temu dokonano w tym samym urzędzie pocztowym kradzieży przesyłki na 12.000 zł, za co został skazany na 2 lata ciężkiego więzienia asystent Leśniak, który odbył już karę. Obecnie Nosal przyznał się, że on był również sprawcą tej kradzieży. Cała ta sprawa wywołała ogólną sensację. Dochodzeniami kierowała policja oświęcimska, katowicka i bielska. Z ramienia władz pocztowych kierował naczelnik wydziału Podolec z Katowic i dyrektor Heller z dyrekcji krakowskiej.

Groźny pożar w Zakopanem

Zakopane, 20. 9. PAT. Dzisiaj nad ranem zalarmowano tutejszą straż pożarną wiadomością, że na drodze do Poronina na t. zw. Szymonach stoi w płomieniach dom Andrzeja Ustupskiego-Koszyczka. Gdy straż przybyła na miejsce, ogień ogarnął już istotnie cały dom, a silny wiatr halny zagrażał rozszerzeniem pożaru na sąsiednie budynki. Dzięki energicznej akcji straży pożar udało się opanować i zapobiec rozszerzeniu się ognia.

Dom częściowo spłonął. Jak stwierdzono, pożar powstał z podpalenia dokonanego przez żonę Ustupskiego Anielę na tle osobistych nieporozumień. Ustupską zatrzymano w areszcie do dyspozycji władz sądowych.

Milion złotych kaucji

Warszawa. 20. 9. (Sin) U władz sądowych zabiegano ostatnio w sprawie aresztowanego prezesa litewskiego komitetu w Wilnie Staszycza, którego zatrzymano na tle oskarżenia o aferę dewizową. Zaofiarowano kaucję hipoteczną w wysokości miliona złotych. Mimo to wniosek ten rozpatrzony na posiedzeniu gospodarczym sądu okręgowego został odrzucony.

Schacht w Rzymie

Florencja, 20. 9. PAT. Minister Schacht wyjechał wczoraj samochodem z Florencji do Rzymu.

Ćwiczenia obrony przeciwlotniczej w Berlinie

Berlin, 20. 9. PAT. Dziś rozpoczął się w Berlinie i okolicach tygodniowy okres ćwiczeń obrony przeciwlotniczej i stałego pogotowia alarmowego. Pierwszy alarm lotniczy odbył się już o godz. 8 rano. Na odgłos syren ustał w ciągu kilku minut wszelki ruch na ulicach, a ludność — w myśl wskazówek władz — udała się do schronów i piwnic. Nad miastem ukazały się samoloty, odezwały się karabiny maszynowe i artyleria przeciwlotnicza. Po przerwaniu alarmu, miasto wróciło do normalnego wyglądu.

Przymusowe lądowanie sowieckiego balonu stratosferycznego

Moskwa, 20. 9. PAT. Aerostat, który 18 b. m. wzniósł się celem dokonania lotu stratosferycznego, zmuszony został po osiągnięciu 800 m. wysokości z powodu uchodzenia gazu do przymusowego lądowania. Załoga, która nie użyła spadochronów, doznała w chwili zetknięcia się z ziemią obrażeń. Aerostat został uszkodzony.

Esta Stögerówna **Süssman Rath**
Chrzanów
zaręczeni we wrześniu 1937 r.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się

Zamordowanie muchtara arabskiego

Jerozolima, 20. 9. (ŻAT) Muchtar arabski Haify, Mochner Nagar, został zastrzelony we własnym domu.

Kupiec arabski w Jerozolimie otrzymał dziś pocztą jakiś pakiet. Po otwarciu okazało się, że w pakiecie tym znajdują się trzy bomby.

Na północnej granicy Palestyny zatrzymano 10 Żydów pod zarzutem nielegalnej imigracji.

Wiec robotników żydowskich przeciw antysemityzmowi

Warszawa, 20. 9. (A). Na wielkim dziedzińcu domu, gdzie mieści się związek pracowników handlowych przy ul. Zamenhofa 5 odbył się dziś wiec robotników żydowskich przeciwko antysemityzmowi. Na wiec przybyło wiele tysięcy robotników. Na dziedzińcu zmieściło się około 5.000 osób, a reszta zajęła przyległe ulice. Do zebranych przemówili przywódcy robotników żydowskich oraz działacz PPS Zdanowski, który zapewnił, że robotnicy socjalistyczni uczynią wszystko, aby położyć kres zajściom ulicznym, poniżającym godność ludzką i godność narodu polskiego.

Charakterystyczne jest stanowisko zajęte przez prasę polską wobec zajść. Prasa endecka podaje szczegółowo przebieg zajść, przy czym „Wieczór Warszawski" donosi o nich pod olbrzymim nagłówkiem: „Policja opanowała liczne zajścia antyżydowskie". Rekord cynizmu bije tzw. prasa czerwona. Dzisiejszy „Dobry Wieczór" drukuje mianowicie na pierwszej stronie wiadomość o zajściach, w których podaje jedynie nazwiska pobitych przechodniów chrześcijańskich, nie podając ani słówka o tym, że padli oni ofiarą zajść przeciwko Żydom i że prawdopodobnie byli oni napastnikami, którzy natrafili na opór robotników.

Akcja pracowników biurowych

Warszawa, 20. 9. (Sin). Unia Pracowników Umysłowych otrzymała informacje o prowadzonej obecnie we wszystkich większych ośrodkach przemysłowych akcji o podwyżkę płac pracowników biurowych. Pracownicy umysłowi żądają zawarcia umowy zbiorowej gwarantującej podwyżkę płac o 15—20 proc., co umotywowane jest poprawą koniunktury i zmianami w kosztach utrzymania. Poza tym akcja ta zmierza do wprowadzenia sześciomiesięcznych wypowiedzeń po 10 latach pracy

Przeciw prześladowaniom Polaków w Niemczech

Katowice, 20. 9. (K) W dniu wczorajszym odbyło się w Chorzowie zebranie POW pod przewodnictwem prezesa Maruszczyka. Zebranie to poświęcone było prześladowaniom mniejszości polskiej w Niemczech. Po wysłuchaniu referatów uchwalono rezolucje domagające się usunięcia prasy hitlerowskiej z wszystkich kiosków, zakazu sprowadzania prasy niemieckiej i in.

Zlikwidowanie zatargu w hucie „Fenix"

Sosnowiec, 20. 9. (K) Długotrwały strajk w hucie Fenix w Będzinie został wczoraj zlikwidowany. Wczoraj odbyła się konferencja pomiędzy dyrektorem Szpigielmanem a przedstawicielami strajkującej załogi, na której osiągnięto porozumienie, mocą którego robotnicy otrzymali 10 proc. podwyżkę płac. Od środy huta pracować będzie normalnie.

Nieszczęśliwy wypadek

Rybnik, 20. 9. (K) Na stacji w Rybniku wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Powracający z pielgrzymki pociągiem popularnym z Częstochowy inwalida Emil Motyka, wypadł z jednego z wagonów, doznając b. ciężkich okaleczeń. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala.

Zajścia antyżydowskie w Warszawie

Delegaci związków zawodowych przemawiają w synagogach

Warszawa, 20. 9. (A). Tegoroczne święta Szałasów rozpoczęły się w Warszawie w nastroju przygnębienia spowodowanego ogromnym nasileniem zajść antyżydowskich w ostatnich dniach. Wczoraj wieczorem do późnej nocy Warszawa była widownią zajść antyżydowskich, które prześcignęły wszystkie dotych czasowe wystąpienia. Wczorajsze zajścia nosiły charakter akcji z góry przygotowanej i zorganizowanej. Bojówki chuligańskie maszerowały mianowicie przez ul. Grzybowską w szyku bojowym uzbrojone w drągi i łomy żelazne, kierował nimi jakiś starszy osobnik. W rezultacie wczorajszych zajść lekarze prywatni i Pogotowie opatrzyli około 40 pobitych Żydów. Kilka sklepów z owocami na ul. Grzybowskiej zdemolowano. Inne sklepy były zamknięte. Wybito szyby w wielu mieszkaniach i sklepach żydowskich, przy czym obrzucono kamieniami bóżnicę towarzystwa „Ostatnia Posługa" i zraniono jej strażnika. Zajścia miały miejsce zarówno w śródmieściu, na pryncypalnych ulicach, Marszałkowskiej, Królewskiej, Nowym Świecie i Krakowskim Przedmieściu, jak i na przedmieściach Ochota i innych. Także Ogród Saski był terenem dzikich napaści. Jednego z żydowskich spacerowiczów chuliganie wrzucili do sadzawki z wodą. W trakcie ekscesów wydarzył się fakt, budzący ponure wspomnienia wyczynu Hallerczyków. Wychodzącemu z bóżnicy staremu Żydowi wyrwano mianowicie brodę, przy czym ciężko go pokaleczono. Dopiero późną nocą pojawiły się na ulicach miasta auta policyjne, legitymując przechodniów.

Jedynym jasnym punktem wczorajszego wieczoru było ukazanie się na ulicach grup robotników polskich, którzy wznosili okrzyki „Precz z endecją i ONR, nie ruszać Żydów, niech żyje polskie i żydowskie braterstwo robotnicze". Wobec tego, że było to w tym właśnie czasie, kiedy policja legitymowała przechodniów, kilku robotników wylegitymowano i odprowadzono do komisariatu. W ciągu dnia dzisiejszego do wszystkich bóżnic i synagog przybyli podczas modłów delegaci związków zawodowych, którzy nawoływali zebranych Żydów do niepoddawania się nastrojom paniki, gdyż klasa robotnicza nie pozwoli się sterroryzować. Jedynie przy zachowaniu zimnej krwi i godnej postawy da się zwalczyć falę antysemickiego chuligaństwa.

W dniu dzisiejszym wiceprezydent Warszawy, major Olpiński, przyjął delegację złożoną z radnego Kohna i dyrektora Związku Drobnych Kupców żydowskich, Berlinera. Delegacja poruszyła też sprawę bezpieczeństwa w publicznych ogrodach i parkach. P. Olpiński przyznał, że obecna sytuacja nie może być dłużej tolerowana i przyrzekł zwrócić się z ramienia zarządu miasta do wojewody Jaroszewicza w sprawie wzmocnienia ochrony policyjnej w ogrodach, a szczególnie w Ogrodzie Saskim, nazywanym już obecnie „dżunglą śródmieścia".

Dziś w Warszawie panował na ogół spokój, jedynie w godzinach przedpołudniowych na Nowym Świecie krążyły grupy oenerowców, które zaczepiały i biły przechodniów żydowskich. Jednego Żyda odwieziono do szpitala.

Czynna współpraca Stanów Zjedn. za utrzymaniem pokoju światowego

Nowy Jork, 20. 9. (B). Sekretarz stanu Hull wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział, że krańcowa izolacja nie może być odpowiednim środkiem do utrzymania pokoju, podobnie jak nie może nim być zbrojny atak. Polityka amerykańska, która zmierza do tego, by Stany Zjednoczone w żadnym wypadku nie zostały wciągnięte do jakiegokolwiek konfliktu, musi zostać uzupełniona, a mianowicie w ten sposób, że Stany Zjednoczone muszą czynnie współdziałać nad stworzeniem nowych warunków celem utrzymania pokoju na całym świecie. W chwili, kiedy praworządność ustępuje anarchii, bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych jest również zagrożone. Całkowita izolacja, o ile byłaby w ogóle możliwa, musiałaby doprowadzić do osamotnienia narodów w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i moralnej.

Hull podkreślił niesłuszność tezy, w myśl której zbrojna agresja może doprowadzić do trwałego pokoju. Najlepszą drogą, wiodącą do pokoju, jest ograniczenie zbrojeń, interwencja oraz współpraca gospodarcza.

Schacht ustąpił

Londyn, 20. 9. (B). Jak dowiaduje się agencja „Exchange" z Berlina, panuje tam ogólne przekonanie, że dr Schacht ustąpił w poniedziałek ze stanowiska ministra gospodarki Rzeszy. Oficjalne potwierdzenie tej wiadomości dotychczas nie nastąpiło.

Zbliżenie Węgier do Małej Ententy

Budapeszt, 20. 9. (B). W Genewie odbyło się w niedzielę pierwsze spotkanie przedstawicieli węgierskich z reprezentantami Małej Ententy. Poseł jugosłowiański w Paryżu oraz stały jugosłowiański przedstawiciel przy Lidze Narodów złożyli wizytę węgierskiemu min. spraw zagr., Kanya. Rumuński minister spraw zagranicznych Antonescu przyjął równocześnie posła węgierskiego w Bukareszcie, Bardossy, który towarzyszył min. Kanya do Genewy. Ogólnie przypuszcza się, że wizyty te przygotowują grunt pod rozmowy Małej Ententy z Węgrami, które po pogrzebie prezydenta Masaryka i powrocie czechosłowackiego ministra spraw zagranicznych, Krofty zainicjonawne zostaną w Genewie.

Węgry przeciwne dyktaturze

Budapeszt, 20. 9. (B). Polityczna działalność propagandowa przed otwarciem sesji parlamentarnej znalazła swój wyraz w kilku przemówieniach, których tematy rozpatrywane będą podczas najbliższej sesji. Przywódca demokratów Rossay powiedział w Seged m. in.: Zawsze zwalczałem tendencje dyktatorskie, gdyż dla zwolenników tego ruchu dyktatura oznacza nic innego, jak tylko fakt, że ludzie obłąkani mają kierować państwem. Obecnie każdy rozsądny Węgier zwalcza te tendencje, albowiem naród nasz nie jest skłonny do naśladowania Hitlera lub Goebbelsa. Przywódca partii rolników wywodził w Solnok: Widzimy w wielu państwach zagranicznych, gdzie rządzi dyktatura, że najbardziej wartościowe elementy narodu znajdują się w więzieniu, podczas gdy rządzą ludzie o małej wartości.

Ostrzeżenie obrońców Lwowa pod adresem Ukraińców

Lwów, 20. 9. (B) Dzisiejsza prasa popołudniowa donosi p. t. „Ostrzeżenie obrońców Lwowa pod adresem ukraińskich terrorystów" co następuje: W związku z ostatnimi wystąpieniami ukraińskimi i mnożącymi się aktami sabotażu uprawianego przez Ukraińców na terenie Małopolski Wschodniej, cały szereg stowarzyszeń i związków polskich na odbytych zebraniach potępił sprawców zamachu i powziął odpowiednie rezolucje. Ostatnio sprawa ta była przedmiotem obrad Związku Strzeleckiego i Związku Rezerwistów, którzy w dniu wczorajszym zajęli się nią na specjalnie zwołanym w tym celu nadzwyczajnym zebraniu Związku Obrońców Lwowa. Specjalny referat poświęcony omówieniu terrorystycznej akcji ukraińskiej wygłosił inż. Żeredecki, przy czym po obszernej dyskusji, w której podkreślono nielojalność ludności ukraińskiej, zebranie uchwaliło przez aklamację obszerną rezolucję. Obrońcy Lwowa stwierdzają, że zbrodnie O. U. N. godzą w dobro i honor Rzeczypospolitej, jej obywateli i społeczeństwa polskiego na ziemiach południowo-wschodnich. Winę za to ponosi całe społeczeństwo ukraińskie.

Do walki z terrorystami rezolucja wzywa całe społeczeństwo polskie i ostrzega, że jeżeli akcja zbrodni i sabotażu nie ustanie, Polacy odpowiedzą bezpośrednio wystąpieniami przeciwko sprawcom i współwinnym, choć obcą im była dotąd zasada „oko za oko, ząb za ząb".

Student endecki popełnił nadużycia na szkodę Bratniej Pomocy U. J. K.

Lwów, 20. 9. (B). W swoim czasie głośną była afera malwersacji, popełnionych w Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Lwowskiej, których dopuścił się były działacz endecki student Wróbel, który został za to zasądzony prawomocnym wyrokiem.

W dniu dzisiejszym wykryto na terenie uniwersytetu lwowskiego podobną aferę. Mianowicie komisja rewizyjna Bratniej Pomocy studentów U. J. K. wykryła nadużycia w wysokości ponad 5000 zł, popełnione przez członka zarządu i znanego działacza młodzieży endeckiej, studenta Steckera. Przeciwko niemu wpłynęło dziś doniesienie karne do policji.

Śmiały napad bandycki

Lwów, 20. 9. (B) Dziś rano nadeszła do Lwowa wiadomość o śmiałym napadzie bandyckim na plebanię w Rokitnicy pod Jarosławiem. O północy 5 uzbrojonych bandytów, po sterroryzowaniu stróżów nocnych, wtargnęło na plebanię, gdzie pod groźbą zastrzelenia proboszcza zrabowali mu większą gotówkę, rewolwer i dubeltówkę. Następnie bandyci udali się do pobliskiej wikarówki, lecz ks wikary oddał do nich szereg strzałów, na skutek czego bandyci zbiegli.

Zamordowanie młodej dziewczyny

Lwów, 20. 9. (B). Wczoraj w nocy została w bestialski sposób zamordowana 16-letnia Stefania Jaromczakówna z Polanki pod Lwowem. Wedle przypuszczeń, sprawca nie chciał zamordować dziewczyny, tylko jej towarzysza 19-letniego Michała Petecha, wystrzelił z karabinu, lecz kula ugodziła Jaromczakównę.

Warszawa, 20. 9. (Sin) Redaktor odpowiedzialny „Robotnika" Stanisław Niemyski odsiadujący karę więzienia z tytułu wyroków prasowych otrzymał kilkutygodniowy urlop zdrowotny.

Utrzymanie pokoju, podniesienie stopy życiowej szerokich mas

Wielkie przemówienie Edena na posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów

Genewa, 20. 9. PAT. Około godz. 12 zabrał głos na Zgromadzeniu minister Eden, wygłaszając przeszło godzinne przemówienie.

Na wstępie min. Eden podkreślił powagę chwili obecnej w obliczu wstrząsów, które przeżywa świat i które zmuszają najbardziej pokojowo usposobione narody do wydatkowania olbrzymich sum na zbrojenia. Minister podaje jako przykład, że W. Brytania do końca roku wykończy 450 tysięcy ton nowych okrętów wojennych, nie licząc tych, które już zostały w tym roku spuszczone na wodę. Trzy ostatnie programy morskie zostały już częściowo wykonane, lub są wykonywane kosztem 130 milionów funtów szterlingów.

Następnie min. Eden stwierdziwszy, że agresja i wojny przynoszą w wyniku tylko straty, podkreślił, że niestety te zasady nie są dziś tak powszechnie uznawane i doszedł do konkluzji, że wobec tego

LIGA NIE JEST W STANIE SPEŁNIĆ CAŁKOWICIE SWEGO ZADANIA I ODDAWAĆ LUDZKOŚCI PRZYSŁUGI,

do których byłaby zdolna. Rząd angielski wychodzi z założenia, że

KAŻDY KONFLIKT MOŻNA POKOJOWO ZAŁATWIĆ

i zawsze przyłączy się do każdej akcji międzynarodowej zmierzającej do redukcji zbrojeń, dopóki jednak taka międzynarodowa umowa nie zostanie zawarta, dopóty W. Brytania będzie się zdecydowanie zbroić, aby wzmóc swoją własną siłę obronną oraz zabezpieczyć wykonywanie swoich międzynarodowych zobowiązań.

Przechodząc do zagadnień Hiszpanii, minister omówił działalność komitetu nieinterwencji, który, zdaniem jego,

ZABEZPIECZYŁ ŚWIAT PRZED KONFLIKTEM EUROPEJSKIM.

Nie mniej, stwierdził minister, w wielu wypadkach przyjęte zobowiązania nie zostały dotrzymane. Rząd W. Brytanii nadal jaknajgoręcej popierać będzie politykę nieinterwencji i zrobi wszystko, co tylko leży w jego mocy, dla

UCHRONIENIA EUROPY PRZED WOJNĄ.

Mówiąc o układzie w Nyon, min. Eden wyraził ubolewanie, że nie wszystkie kraje śródziemnomorskie były na konferencji w Nyon reprezentowane, uważa jednak zawarty układ za

REALNY I OBEJMUJĄCY CAŁOKSZTAŁT ZAGADNIEŃ.

Na Dalekim Wschodzie, mówił dalej min. Eden, rozgorzała wojna i niestety żaden wysiłek, aby zlikwidować ten konflikt, nie ma szans powodzenia.

Z kolei minister przeszedł do przeglądu sytuacji ekonomicznej, stwierdzając pewną poprawę w tej sytuacji, a m. in. zwiększenie produkcji i wymiany międzynarodowej. Min. Eden cytuje szereg cyfr, ilustrujący wzrost importu i eksportu Anglii i Stanów Zjednoczonych oraz wysiłek tych państw, zmierzający do obniżenia barier celnych.

Drugą część swej mowy min. Eden poświęcił zagadnieniu surowców, omawiając sprawozdanie komisji, powołanej z inicjatywy W. Brytanii przed dwoma laty do zbadania tego zagadnienia. Wyrażając żal, że niektóre państwa nie uczestniczyły w komisji, min. Eden podkreślił owocność prac, które pozwoliły, jego zdaniem, usunąć wiele nieporozumień. Ze sprawozdania komisji wynika, zdaniem ministra, że problem surowców nie wiąże się zasadniczo z problemem kolonialnym, gdyż statystyki wykazują, że kolonie pokrywają zaledwie 3 procent zapotrzebowania światowego surowców. Rząd W. Brytanii w myśl zaleceń komisji skłonny jest rozpocząć rokowania z państwami któreby sobie tego życzyły, na temat zmniejszenia przywilejów handlowych Anglii w koloniach, nie mających rządów autonomicznych, o ile zostanie dowiedzione, że przywileje te utrudniają wymianę międzynarodową. Ta propozycja jednak musiałaby być ograniczona zastrzeżeniami, zabezpieczającymi producentów przed konkurencją, oraz zabezpieczającymi jednakowe korzyści towarom kolonialnym. Minister obawia się jednak, że zmiana przywilejów nie zmniejszy trudności państw, które utrzymują system kontroli wymiany dewiz, gdyż, jak wykazuje sprawozdanie, główne trudności dla niektórych krajów polegają nie na możności otrzymania surowców lecz na trudnościach opłacenia tych surowców. Problem płacenia za surowce jest ściśle związany z całokształtem zagadnień ekonomicznych, wymagających rozwiązania na drodze łącznej akcji, zmierzającej do przywrócenia wolnego obrotu kapitałów, towarów i pracy ludzkiej. To jest rzecz najważniejsza, twierdził min. Eden, i na tym punkcie sprawozdanie komisji jest zgodne ze sprawozdaniem komitetu ekonomicznego, które przytacza liczne argumenty za wprowadzeniem ułatwień w handlu międzynarodowym przez

ZNIESIENIE KONTYNGENTÓW, CLEARINGÓW I KONTROLI DEWIZ.

Wychodząc z różnych przesłanek łącznie w trzech dzielnicach, mianowicie ekonomicznej, finansowej i politycznej, dojść można do stworzenia warunków normalnej wymiany i w ten sposób usunąć przeszkody w zaopatrywaniu się w surowce. Zagadnienia jednak, które tu są roztrząsane, nie dotyczą jedynie problemów ekonomicznych, gdyż cele stojące przed poszczególnymi rządami są szersze: chodzi mianowicie o

UTRZYMANIE POKOJU, ZWIĘKSZENIE DOBROBYTU I PODNIESIENIE STOPY ŻYCIOWEJ SZEROKICH MAS.

Te trzy cele zlewają się w jeden, to jest w budowę świata, w którym obawa przed wojną, biedą i upadkiem przestałaby istnieć. Rząd W. Brytanii będzie popierał wszelkie wysiłki, zmierzające do przywrócenia wymiany międzynarodowej. Współpraca ta jednak stanie się skuteczna tylko wtedy, gdy i inne państwa zgodzą się ze swej strony zmienić swą politykę, tak, aby znowu zostały zadzierżgnięte normalne stosunki międzynarodowe i aby zostało przywrócone zaufanie. Wszystkie rządy, niezależnie od swej ideologii mają wspólny cel: Podniesienie dobrobytu ludności. Do tego celu dojść można dwiema drogami: Pierwsza to

CIASNY NACJONALIZM,

druga to

WSPÓŁPRACA Z INNYMI NARODAMI.

I ta właśnie droga wydaje się min. Edenowi korzystniejsza. Różnice w ideologiach politycznych nie powinny niszczyć współpracy ekonomicznej międzynarodowej, ani też uniemożliwiać utrzymania pewnej tolerancji politycznej. Na jednym punkcie należy przynajmniej dojść do porozumienia, mianowicie, aby sprawy poprawy ekonomicznej były głównym celem polityki. Świat musi wybrać jedną z dwóch dróg — współpracę lub konflikty. Pierwsza *da nam doniosłe rezultaty, a druga ruinę.*

O wzmocnienie autorytetu Ligi Narodów

Genewa, 20. 9. PAT. Delegacja chilijska wystosowała do przewodniczącego Zgromadzenia Ligi pismo, w którym prosi go o przedstawienie Zgromadzeniu projektu rezolucji głoszącej, iż celem wzmocnienia autorytetu Ligi Narodów i uważając, że konsultacja państw nie członków Ligi Narodów w sprawie reformy paktu Ligi ułatwi znacznie prace komitetu 28miu zgromadzeniu, poleca sekretarzowi generalnemu rozesłać do wszystkich państw nie członków Ligi Narodów pismo, zawiadamiając je, że Zgromadzenie chętnie zapoznałoby się z ich opinią w tej sprawie. Opinie te powinny być po nadejściu zakomunikowane komitetowi.

Projekt tej rezolucji zostanie jutro przedstawiony Zgromadzeniu.

* * *

Genewa, 20. 9. PAT. Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu Zgromadzenia wybrano do Rady Ligi Narodów Iran — 48-miu a Peru 46-ciu głosami na 52 głosujących.

* *

Genewa, 20. 9. PAT. Na popołudniowym posiedzeniu Zgromadzenia przemawiał delegat Meksyku, który ostro krytykował politykę nieinterwencji wobec Hiszpanii, twierdząc, że jest ona korzystna dla rządu gen. Franco. Następnie przemawiał delegat Portugalii, który zbijał zarzuty, stawiane Portugalii przez delegata Hiszpanii Negrina, iż Portugalia sprzyja rządowi gen. Franco. Delegat Portugalii twierdził, iż Portugalia zachowuje ścisłą neutralność.

* * *

Genewa, 20. 9. PAT. Delegacja hiszpańska zgłosiła do przewodniczącego wniosek o odesłanie do 6tej komisji części raportu o działalności Ligi Narodów, będącej w związku z sytuacją Hiszpanii. Wniosek ten został przyjęty.

* * *

Genewa, 20. 9. PAT. P. minister Beck przyjął dzisiaj ministra spraw zagranicznych Węgier Kanyę oraz ministra spraw zagranicznych Łotwy Muntersa. Poza tym min. Beck odbył konferencję z ministrem spraw zagr. Rumunii Antonescu, a następnie z min. Delbosem.

Nota włoska zrodziła optymizm w Paryżu

Paryż, 20. 9. PAT. Ostatnia nota włoska w sprawie układu w Nyon zrodziła pewien optymizm w kołach politycznych Paryża, zaniepokojonych nieco tym, że rozmowy na temat bezpieczeństwa na Morzu Śródziemnym stanęły na martwym punkcie. W paryskiej prasie niedzielnej i poniedziałkowej zaniepokojenie to znajdowało wyraz w szeregu komentarzy i notatek, wskazujących na to, że nowa forma patrolowania na Morzu Śródziemnym stawiałaby na przeciw siebie na Morzu Śródziemnym okręty wojenne kilku stron, przyczym wszystkie miałyby to samo prawo krążenia po morzu, ale część, mianowicie okręty angielskie i francuskie, czułyby się uprawnione do narzucania drugim pewnych reguł i przepisów, których druga strona nie uznawała.

Rzym, 20. 9. PAT. Włoskie koła nieoficjalne, komentując sobotnią rozmowę min. spr. zagr. Ciano z francuskim i angielskim charges d'affaires, wyrażają opinię, że rozmowa ta wniosła pewne polepszenie do sytuacji. Zdaniem kół tych, inicjatywa rządu francuskiego i angielskiego, które zwróciły się do rządu włoskiego o wyjaśnienie na temat ewentualnej współpracy Włoch w systemie śródziemnomorskim, stwarza możliwość zlikwidowania dotychczasowych spraw spornych. Odpowiedź udzielona przez min. Ciano jest dowodem, że Włochy nie kwestionują użyteczności i celowości ostatniej inicjatywy francusko-angielskiej, mogącej pociągnąć za sobą dalsze rozmowy.

Franco domaga się otwarcia konsulatów powstańczych w Anglii

Londyn, 20. 9. PAT. Gen. Franco zwrócił się do rządu W. Brytanii z żądaniem przyznania jego rządowi prawa otwarcia na terenie W. Brytanii dwóch konsulatów, jednego w Londynie, drugiego zaś w którymś z portów np. Southampton. Gen. Franco motywuje swoje żądanie tym, iż W. Brytania utrzymuje na obszarze władzy gen. Franko trzy konsulaty, a mianowicie w Santanderze, San Sebastian i Corunna. Żądanie gen. Franco jest obecnie rozpatrywane przez Foreign Office. Koła miarodajne podkreślają, że przyznanie gen. Franco prawa uruchomienia konsulatów nie byłoby bynajmniej uznaniem de jure, a podyktowane byłoby jedynie względami na korzyści handlowe.

Kronika krakowska

WYDANIE WIECZORNE „NOWEGO DZIENNIKA”
ukaże się dziś w godzinach wieczornych.

—<>—

DYŻURY LEKARZY I APTEK.

Dziś mają dyżur nocny lekarze: Rozenbaum Tadeusz, Długa 84, tel. 188-50, Stein Emanuel, Dietla 57, tel. 143-40, Ralski Lesław, Król. Jadwigi 29, tel. 159-30, Abend Józef, Rynek podg. 11, tel. 126-37.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek gł. 13, Retoryka 1, Lubicz 7, Stradom 6, Karmelicka 9, Kazimierza W. 78, Pl. Zgody 18.

INAUGURACJA NOWEGO ROKU PRACY W SYJONISTYCZNYM KLUBIE TOWARZYSKIM

Syjonistyczny Klub Towarzyski wznawia po okresie ferialnym swoją działalność kulturalną i towarzyską, inaugurując nowy rok pracy referatem Prezesa Egzekutywy Org. Syjon. Tow. **Dra Chaima Hilfsteina**, który mówić będzie na temat **„Terytorializm redivivus“?**. Referat odbędzie się we czwartek, dnia 23 bm. o godz. 8.15 wiecz. w lokalu Klubu przy ul. Grodzkiej 71, II p. Wstęp dla członków Klubu.

PREZYDENT M. Dr. KAPLICKI U RANNYCH POLICJANTÓW

W dniu wczorajszym Prezydent Dr Kaplicki odwiedził w szpitalu posterunkowych P. P. Hołdę i Demkowskiego, którzy odnieśli rany w czasie walki na ulicach Krakowa z usiłującym zbiec bandytą.

OTWARCIE ŁAŹNI MIEJSKIEJ

Zarząd miasta Krakowa podaje do wiadomości, że Łaźnię miejską przy ul. Karmelickiej l. 49 po uskutecznionym remoncie otwiera z dniem 21 września 1937 r. tj. we wtorek.

Łaźnia czynna będzie codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 2 popołudniu do 8 wieczór, a w soboty od godz. 10 rano również do 8 wieczór.

POSIEDZENIA RADY M. KRAKOWA

Na Ratuszu krakowskim odbędą się dziś i jutro wieczorem posiedzenia Rady m. Krakowa. Porządek dzienny obejmuje sprawozdania z wykonania budżetu i przedsiębiorstw miejskich.

WYPADEK SAMOCHODOWY POD KRAKOWEM

Onegdaj wieczorem na szosie pod Kocmyrzowem uległ nieszczęśliwemu wypadkowi jadąc własnym samochodem Stanisław Lisecki, zamieszkały w Krakowie. Wskutek pęknięcia opony samochód wpadł do rowu, przy czym Lisecki doznał pęknięcia kości strzałowej lewej nogi i obrażeń ciała. Lisecki odwieziony został do szpitala krakowskiego.

ARESZTOWANIE KOREPETYTORKI POD ZARZUTEM OSZUSTWA

Policja krakowska aresztowała 30-letnią korepetytorkę Narię Hartenstein, zamieszkałą w Krakowie przy ul. Zwierzynieckiej l. 16. Pozostaje ona pod zarzutem wyłudzenia 60 zł. od Anny Dębiny, pod pozorem wystarania się o posadę oraz podobnych oszustw.

Głośna sprawa Wiesenberg contra Grzymała-Siedlecki

przed sądem apelacyjnym

Donosiliśmy kilkakrotnie już o aferze literackiej, która swego czasu wywołała duże poruszenie w świecie literacko - artystycznym. Chodzi o zarzut plagiatu, wytoczony przez literata krakowskiego i autora kilku dramatów p. Leona Wiesenberga, przeciwko p. Adamowi Grzymale-Siedleckiemu, którego komedia „Czwarty do brydża” do złudzenia przypomina zarówno konstrukcją, jak i akcją a nawet frazeologią sztukę p. Wiesenberga p. t. „Tajemnica”. Sztukę tę p. Wiesenberg złożył dyrekcji Teatru im. J. Słowackiego w czasie, gdy dyrektorem był p. Grzymała-Siedlecki i w ten sposób p. Siedlecki zaznajomił się z jej treścią, a następnie, zdaniem p. Wiesenberga, przywłaszczył sobie sam pomysł, poszczególne sytuacje i całe powiązanie konfliktu dramatycznego wykorzystując je w „Czwartym do bridża”.

P. Wiesenberg wniósł do sądu cywilnego w Krakowie skargę przeciwko p. Grzymale - Siedleckiemu o naruszenie praw autorskich, żądając odszkodowania w wysokości 5000 zł. Sąd cywilny I. instancji, opierając się na ekspertyzie prof. Sinki odrzucił pretensje p. Wiesenberga, stając na gruncie orzeczenia rzeczoznawcy, który stwierdził, że wypadek plagiatu nie zachodzi. Zaznaczyć należy, że w sprawie tej zajął stanowisko również em. profesor literatury niemieckiej na U. J. dr Wukadinowicz, który w obszernej analizie obu utworów doszedł do wręcz przeciwnej konkluzji, aniżeli prof. Sinko, stwierdzając jaskrawy plagiat.

W tym stanie rzeczy sprawa oparła się o Sąd Apelacyjny, który niezwykle ciekawą tę sprawę literacką rozpatrywał onegdaj. Zastępca prawny p. Wiesenberga adw. dr Kohane w dłuższym wywodzie polemizował z ekspertyzą prof. Sinki, przeciwstawiając jej orzeczenie prof. Wukadinowicza, który z własnej inicjatywy sformułował swą opinię. Adw. dr Kohane wykazał tendencyjność orzeczenia prof. Sinki, kwestionując poza tym prawo występowania jego w roli eksperta w tej sprawie, przy czym powołał się na opinię K. H. Rostworowskiego i in. Dużą sensację wywołały rewelacje adw. dra Kohanego, który na podstawie posiadanych dokumentów stwierdził, iż ze strony p. Grzymały - Siedleckiego usiłowano wywrzeć presję na prof. Wukadinowicza, by skłonić go do wycofania jego ekspertyzy.

Po przeprowadzeniu rozprawy i wywodach stron przewodniczący trybunału apelacyjnego s. s. a. dr Kawa zapowiedział ogłoszenie wyroku w tej sprawie na dzień 1 października. Wyrok ten oczekiwany jest ze zrozumiałym zainteresowaniem.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— DZIŚ UROCZYSTA PREMIERA „GLÜCKEL HAMELN“ Z IDĄ KAMIŃSKĄ. Ida Kamińska ze swym doskonałym zespołem rozpoczynają dziś swe występy w Krakowie w Teatrze Żydowskim przy ul. Bocheńskiej 7. Występy te są w naszym mieście prawdziwą rewelacją artystyczną. Na pierwszy występ wybrała Ida Kamińska głośną sztukę „Glückel Hameln“, która ma niezwykle walory teatralne. Sztuka ta, w tematyce żydowska, zawiera tyle budzących optymizm akcentów, że mimi akcji, która odbywa się w siedemnastym wieku, jest t. zw. sztuką „na czasie“. Reżyseria tej sztuki, jej ramy dekoracyjne, projektowane przez wybitnego teatrologa Ivo Galla, gra wszystkich bez wyjątku artystów stwarzają godne widzenia widowisko. Bilety w przedsprzedaży do nabycia w firmie Fischhab, ul. Grodzka 46.

— Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj we wtorek, po cenach zniżonych, powtórzenie pełnej humoru komedii M. Bałuckiego „Grube ryby“, w opracowaniu scenicznym reż. W. Biegańskiego. W sztuce udział biorą: Korecka, Matusiakówna, Starkówna, Biegański, Fabisiak, Faliszewski, Ruszkowski, Turski, Woźnik.

— „PIERWSZY DANCING ZUZANNY“ RAYMONDA. Ostatnią lekką nowością kończącego się letniego sezonu — jesienny zainauguruje uroczyste przedstawienie „Kaliguli“ K. H. Rostworowskiego — będzie wesołe qui pro quo, które w ciągu kilku godzin jednego, późno w noc przeciągniętego wieczoru wciągnie w wir paryskiego życia młodą wieśniaczkę z głębokiej prowincji. Pełną zabawnych powikłań krotochwilę odegrają: H. Bielska, Jadwiga Kopijewska, W. Biegasiński, Z. Modzelewski, W. Woźnik, oraz E. Jaworska i G. Senowski. Próby pod kierunkiem reż. J. Kachowskiego na ukończeniu. — Premiera odbędzie się jutro w środę.

— ZNIŻONE CENY W BAGATELI. Dziś i jutro odbędą się w Bagateli specjalne przedstawienia operetki Franciszka Lehara „Hrabia Luksemburg“, po cenach zniżonych. Główne role grają: Janina Kulczycka, Ksenia Grey Bankowska, Wawrzkowicz, Domosławski, Demar i Werski. Przy pulpicie Wiktor Sirota. Początek przedstawień godz. 8 wiecz.

— ŻYD TEATR LETNI, Stradom 11. Dziś o godz. 8.45 w. Wielka rewia świąteczna p. t. „W wielkim mieście“ z udziałem wybitnych sił artystycznych. Bilety przez cały dzień przy kasie teatru.

— **HITACHDUT**, Jasna 8. Dziś 3.30 pop. zebranie plenarne z referatem dyskusyjnym nt. „Nasza praca polityczna i organizacyjna”.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: Błazen (Purimszpieler) (Dżejkobson, Kressin, Turkow).
APOLLO: „Kapitan Taylor“ (Gary Cooper).
ATLANTIK: „Dybuk“. (Morewski, Samberg i in.)
PROMIEŃ: „Skowronek“.
STELLA: „Będzie lepiej“ (Szczepko i Tońko).
SZTUKA: „Północ woła“ i „Pod Twoim urokiem“.
UCIECHA: „Znachor“ (Janusz Stępowski, Barszczewska, Zacharowski i in.).
WANDA: „Książątko“

Z EKRANU

„Dybuk“

wg Sz. Anskiego, w reżyserii Michała Waszyńskiego (Kinoteatr „Atlantic“)

P. Waszyński ukończył szkołę filmową pod kierownictwem Stanisławy Wysockiej, a następnie do kariery reżysera filmowego zachęcił go jeden z najwybitniejszych reżyserów filmowych, zmarły przed kilku laty Murnau. Nakręcił u nas w Polsce już kilkanaście filmów o różnorodnej skali. Byłem więc doprawdy ciekaw, co właściwie skłoniło Waszyńskiego do wyreżyserowania „Dybuka“. P. Waszyński był na tyle uprzejmy, że udzielił mi odpowiedzi na to pytanie. Przed rokiem zaproponowano mu reżyserię żydowskiej komedii muzycznej z wybitną aktorką żydowsko amerykańską w roli głównej. Ale wtenczas p. Waszyński propozycję tę odrzucił, bo to go specjalnie nie pociągało. Zapalił się natomiast, gdy mu ofiarowano reżyserię „Dybuka“ Fascynowała go monumentalność filmu i mistyczna romantyka zawarta w jego treści. Perspektywa — że może stworzyć reprezentatywny film żydowski, była dla niego tak silną pokusą, że nie mógł się jej oprzeć. Wpadł zresztą w środowisko zapaleńców, którzy nie mogli zapomnieć przemocnego wrażenia jakie „Dybuk“ wywarł jako misterium sceniczne. Takim np. zapaleńcem jest literat Alter Kacizne — przyjaciel Anskiego i wydawca jego dzieł, takim zapaleńcem jest Henoch Kon, jeden z najinteligentniejszych kompozytorów żydowskich, takim zapaleńcem jest wreszcie wybitny aktor żydowski Abraham Morewski, który w „Dybuku“ Trupy Wileńskiej zasłynął jako cadyk z Miropola. Ten entuzjazm udzielił się reżyserowi, który i teraz jeszcze ze wzruszeniem mówi o głębokiej satysfakcji, jaką dała mu praca nad „Dybukiem“.

Mistycyzm romantyczny, monumentalność i reprezentatywność — oto właśnie cechy filmu osnutego na tle historycznego już w dziejach teatru żydowskiego misterium Anskiego. Ciekawym zjawiskiem artystycznym jest to ufilmowanie „Dybuka“, demonstruje nam bowiem w sposób jasny i przekonywujący, że film różni się od teatru swą epickością. Teatr bez skrótów nietylko psychologicznych, lecz i treściowych obejść się nie może, film natomiast może sobie pozwolić na opowiedzenie wszystkich szczegółów fabuły. Autorzy scenariusza pp. Kacizne i Andrzej Marek pozwolili sobie też na szereg nietylko uzupełnień, lecz i zmian w samym dramacie, nie pozostawiając wiele pola do współpracy w wyobraźni widza. Ma to swoje dobre i złe strony, bo film daje nam bogatą w odcienie kanwę nie pomija żadnego wątku anegdoty, ale zawiera też i pewne dłużyzny.

A skomponowany został ten film sub specie wielkich metropolii świata. Koszty były zbyt wielkie — rozmach zbyt potężny, by liczyć tylko na żydostwo polskie. A zresztą temu żydostwu polskiemu nie trzeba było plastycznie przedstawić, jak wygląda wesele lub pogrzeb żydowski, dla „świata“ te właśnie pierwiastki folkloru żydowskiego zawierają w sobie urok egzotyki. Przyznaję się całkiem otwarcie, że mam poważne zastrzeżenia przeciwko scenariuszowi, który nie ma w sobie tej zwartości i tej siły ekspresji, jaką ma jego wcielenie sceniczne. Czasem robi film wrażenie wspaniałej efektownej opery, a dzieje się to kosztem ekstazy, którą całe dzieło Anskiego jest przepojone.

A jednak „Dybuk“ jest na prawdę żydowskim filmem reprezentacyjnym. Technika zdjęć jest zdumiewająca, porywa rozmach, imponuje praca włożona w całość a do tryumfu walnie przyczyniają się aktorzy. Najmniej przekonywuje p. Liebgold, jako Chunon, jest to jednak wina samego scenariusza, a nie młodego artysty, który bezsprzecznie ma przed sobą przyszłość jako aktor filmowy. Wzruszającą jest Lilianka jako Lea. Na poziomie utrzymana jest postać Fradli, którą odtwarza pani Dina Halpern (wedle scenariusza nie jest to babcia Lei lecz jej ciocia, a więc kobieta 40-letnia — poco tę zmianę wprowadzono, trudno odgadnąć.) Morewski jako cadyk ma już swoją sławę, której kreacja filmowa bynajmniej nie zaćmiła. Potężny jest p. Samberg jako Meszulach (w dramacie postać ta jest bardziej uzasadniona). Soczysty typek stworzył doskonały artysta p. Bożyk. Z dużym umiarem gra p. Lipman rolę Sendera. Wspaniałe są sceny masowe, ale taniec żebraków w „Habimie“ zawierał o wiele więcej ekspresji.

Film monumentalny i reprezentatywny w prawdziwym znaczeniu tego słowa. Wyłaniają się jednak reminiscencje „Habimy“. Zjawia się przed nami wspaniała Rowina, a wtenczas powiadamy sobie, że najwspanialszy nawet film nie potrafi zastąpić teatru..

Moasi.

Pocztę szyfrową inseratową należy wznosić w ciągu całego dnia **tylko do skrzynki** wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem" a którą opróżnia się 6 razy dziennie.

Wolne posady

ENERGICZNY wojażer z branży bławatnej poszukiwany. Oferty z dotychczasową pracą i wynagrodzeniem skierować pod M. B. do Księgarni Wienera, — Katowice Szopena 2. 5456kr

POSZUKUJEMY! Ze względu na powiększenie produkcji otworzymy także w tamtejszej okolicy miejsce rozdzielcze (bez sklepu) i poszukujemy odpowiedniego pana. Miejscowość i zawód obojętne. Dochód conajmniej 520 zł. miesięcznie. Zgłoszenia pod „57" do Brigol, Box 9, — Poertschach-See (Austria). — 5416kr

PANNA z wykształceniem handlowym i znajomością niemieckiego i francuskiego poszukiwana na wyjazd do Gdowa. — Zgłoszenia: Rajzman, Gdów. 4265g

Posad poszukują

ZAJMĘ się gospodarstwem w lepszym domu wyłącznie na prowincji. Zgłoszenia „Nowy Dziennik" pod „Młoda". 4270g

ABSOLWENTKA żydowskiej szkoły handlowej poszukuje posady biurowej bez soboty. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika" pod „Absolwentka" 4271g

BIELIŹNIARKA, specjalistka koszul męskich szyje po cenach niskich. Ohrenstein, Paulińska 14.

DOKTOR absolwent uniwersytetów zagranicznych, władający dobrze niemieckim, francuskim i włoskim (również znajomość angielskiego, hiszpańskiego i rosyjskiego) — sumienny i pracowity — poszukuje zajęcia w każdym zakresie wymagającym znajomości obcych języków. Wynagrodzenie skromne. Zgłoszenia: „Nowy Dziennik" — pod „Język". 4263g

PIERWSZORZĘDNY fryzier męski poszukuje natychmiast posady. — Zgłoszenia pod „Doskonały" — Admin. „Nowego Dziennika". 4261g

MOSTOWA 3 „RÓŻA" — przerabia kapelusze według najnowszych fasonów po 1.50. Duży wybór kapeluszy na składzie od zł 3. 4268g

RUTYNOWANA siła biurowa z 4-letnią Szkołą Handlową i 4-letnią praktyką adwokacką poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Nowego Dziennika" pod „Obowiązkowa". 4178g

PIERWSZORZĘDNA samodzielna krawczyni, znająca również wszelkie roboty kobiece, władająca w piśmie i słowie językiem polskim i niemieckim, poszukuje posady przy małoletnich dzieciach. Zgłosz. pod „Bielszczanka" Adm. „Nowego Dziennika". 4250g

ZDOLNY ekspedient działu wełnianego i jedwabnego, dekorator wystaw reklamowych znający klijentelę, poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. „Nowego Dziennika" pod „Zaraz". 4228g

DZIEWCZYNA z lepszego domu zajmie się gospodarstwem dwojga osób. Najchętniej na prowincji. — Oferty do Adm. „Nowego Dziennika" pod „Uczciwa A" 4159

EMIGRANT Z NIEMIEC bezrobotny, młody, zdrowy poszukuje jakiejkolwiek pracy. Może być portierem, woźnym, gońcem biurowym itp. Przyjmie też pracę na prowincji lub na Śląsku. Łaskawe zgłoszenia skierować do Adm. „Nowego Dziennika" pod „Ręce chętne do pracy". 19937

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO KARMEL, KOLETEK TRZY

RUTYNOWANY korepetytor-akademik — udziela korepetycji z zakresu materiału szkoły średniej za przystępną opłatę. Wiadomość ul. Rajska 20, m. 9. 4260g

BEZPŁATNIE nauczysz się **STENOGRAFII**. Wpisy tylko do 28 bm. **ŚLĄSKA 6** m. 5a. 4257g

ANGIELSKI, francuski, niemiecki — znakomita metodą Ansona — Krowoderska 5. Złotych cztery miesięcznie. 8825g

PRZEDSZKOLE KARMELOWEJ I MALI RUBINSTEIN SEBASTIANA 12, już otwarte, ogród, rytmika 4221g

WPISY na koncesjonowane **KURSY HANDLOWE FEINBERGA** Starowiślna 28, codziennie

ANGIELSKIEGO wyuczam systemem psychotecznicznym. Prof. Dr. Roman Thorn, Sarego 11, II p. m. 9 4179g

KURSY HANDLOWE — GRYSZPANA Sarego 12. Wpisy codziennie 2783b

JĘZYKÓW: francuskiego, niemieckiego, angielskiego, nowe kursy ustne rozpoczynamy. Opłata 5 zł. miesięcznie i bezpłatna premia. Zamiejscowi listownie zł. 3.30 miesięcznie. — „**STUDIUM**", **KRAKÓW, AL. SŁOWACKIEGO 1.** 5436k

Kupno

NOSZONĄ MĘSKĄ, DAMSKĄ garderobę kupuje płacę najlepsze ceny Goldberg, Gazowa 11 Tel. 168-21. 3744g

Sprzedaż

KORZYSTNE KUPNO NIERUCHOMOŚCI! DOM nowy trzechpiętrowy, śródmieście, luksusowy komfort, dochód roczny 9.000, cena 98.000, gotówką 70.000. **DOM** trzechpiętrowy, komfort, cena 75 tysięcy, gotówka 50.000 — 11 procent netto. — **DOM** jednopiętrowy komfort, ogród, dochód roczny 3.500 zł, cena 31.000. — Sprzeda **GOLDSTEIN POSNER**, — Kraków, Dolnych Młynów 9, telefon 173-21. 5441k

MIEJSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE, Kraków, Plac Szczepański 5, telefon 114-72 polecają wyborowe **WAPNO, CEGŁĘ** maszynową I kl. i wszelkie **MATERIAŁY** budowlane. 4892k

DROGERIA „NOWOCZESNA", Grodzka 35, Jerzego Lehrfelda, dawniej Mgr. Keifera poleca świeże zioła i kosmetyki, artykuły gospodarcze i chirurgiczne.

SPRZEDAM OBIEKT PRZEMYSŁOWY w Trzebini blisko stacji, 8000 sążni, z koncesją toru szerokotorowego, różne budynki przemysłowe i mieszkalne, komin fabryczny, budynek transformatora etc., jedną **MASZYNĘ PAROWĄ**, wentylówkę jednocylindrową, wydmuchową, 115 KM maksymalnie, jedną maszynę tej samej konstrukcji o 85 KM maksymalnie, jeden motor elektryczny 110/220 Volt, trójfazowy 22 KM. — Wszystkie maszyny bardzo mało używane, prawie nowe. — Bliższych wiadomości udziela: nadinż. Herman Basch, Kraków, Zduńska 18, tel. 120-10. 5414k

Lokale

NA MIESZKANIE z utrzymaniem przyjmę dwie panny lub chłopców, Grzegórzecka 8, m. 4. 4208g

DO WYNAJĘCIA lokal na skład, magazyn lub przemysł, oraz kawalerka komfortowa. Telefon 107-80. — 4273k

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje, kuchnia, jasne słoneczne, komfortowe, nadbudówka Poselska 17. 5462k

PIĘKNE CZTERO I TRZYPOKOJOWE mieszkania, centralne ogrzewanie oraz **SKLEPY** i lokale handlowe. Nowozbudowany dom Krakowskaa 21. 5463k

POSZUKUJĘ lokalu frontowego w dobrym punkcie na sklep. Zgłoszenia: Adm. „Nowego Dziennika" pod „Spożywczy". 4272g

DO WYNAJĘCIA — dwa pokoje i kuchnia z pełnym komfortem na I piętrze. — Paulińska 18. 4267g

POKÓJ z osobnym wejściem przy ul. Starowiślnej do wynajęcia od zaraz. — Zgłoszenia Starowiślna 31/35 7082g

DWA POKOJE z kuchnią, pełny komfort Starowiślna 64 do wynajęcia. Wiadomość: Tel. 175-29. 4245g
mość: Tel. 175-26. 4245g

DWA POKOJE i KUCHNIA pełnokomfortowe słoneczne III. do wynajęcia Sebastiana 20. 3748g

Różne

ZAWIADAMIAM Szan. Klijentelę, iż Pracownia Kapeluszy Męskich znajduje się **SZEWSKA 4** (w **PODWÓRCU**) **D. Goldstein** 4225g

GORSETY biustniki najnowsze **MODELE** poleca **NADLOWA** Rynek Gł. 9. **PASAŻ BIELAKA.** 5461k

LEKARZA-dentystę przyjmę jako spólnika do urządzonego zakładu. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika pod „Techniczka". 4259g

FOTOAMATORZY! Bezpłatnie wykonuje prace tylko Poradnia fotograficzna „**AS**" Kraków, Starowiślna 22. 4011g

PRZYJMUJEMY odpadki krawieckie gorseciarskie na wyrób chodników — złotego metr.
TKALNIA Kraków Józefa 2. Tel. 173-98. Artystyczna naprawa Dywanów Perskich i Kilimów, dorabiamy frendzle. Ceny konkurencyjne. 4098

SMACZNE obiady po niżonej cenie wydaje się. — Dietla 111/I p. m. 1. 4624kr

KRAWATY stare przetarte przerabiam na nowe Podgórze 22 ofic. II piętro, m. 10. 4668kr

WYTWÓRNIA szablonów do plisowania i guwrowania poleca formy już od 3 mm i wzwyż po najniższych cenach. Kraków Grodzka 25, m. 4. 4490kr

FARBY — LAKIERY specjalne najtaniej — „**FARBOBLASK**" Kraków, Kalwaryjska 29, tel. 149-79. 4932k

ZAWIADOMIENIE! — Z dniem 15 sierpnia rozpoczyna firma Halpern Wolnica 8 wyprzedaż kryształów, serwisów porcelanowych, figur, ceramiki oraz wszelkich artykułów luksusowych znajdujących się na składzie. 4452kr

PRACOWNIA FUTER Józefa Bochynka Kraków Floriańska 11 — przyjmuje wszelkie zamówienia z powierzonych materiałów i wszelkie reperacje po cenach najniższych. 5423k

OSZKLENIE okien wykonuje S. Finkelstein, Krzyża 3. Telefon 129—03. 3821g

Matrymonialne

HAMMER swat światowej sławy, Kraków, Sebastiana 31/II piętro Telefon 125-86 życzy Swoim Kandydatom i Kandydatkom Wesołych Świąt. 4203g

Zdrojowiska

ZAKOPANE. — Pensjonat „**IRUSIA**" Bajtnerowej w Białem. Wykwintna kuchnia rytualna przyjmuje zamówienia na Święta. Tel. 19—49.

RABKA „PALACE" Luksusowy pensjonat pod zarządem Drowej **PAULINY KEINEROWEJ**, tel. 325 otwarty cały rok, położony w centrum. Kuchnia wykwintna. W jesieni ceny zniżone. 5464k

INSERATÓW DROBNYCH nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie **ZA GOTÓWKĘ.** **Pocztę szyfrową** odbierać można tylko w ciągu 14 dni od daty ukazania się odnośnego inseratu.

LEKCJE — TŁUMACZENIA
Z JĘZYKA HISZPAŃSKIEGO —
Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika pod „A. B."

Sąd Okręgowy Kraków. Wydział Handlowy. Wpisano do rejestru spółdzielni, Dział S. II. 98. Dnia 17 czerwca 1937. Spółdzielczy Bank Kredytowy z o. o. Członek Zarządu Rubin Driller ustąpił, w jego miejsce wybrano Samuela Herzoga.

Na oryginale podpisy. Zgodność z oryginałem stwierdza: Sekretarz (podpis nieczytelny) 5467k

PRENUMERATA w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową „ „ „ miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: 1. strona 1.25. — Tekst. 1.—, Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w 1. łamie Zł. 20.—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie, także w poniedz. i dni poświąt.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana